25 gr.

Wydanie krakowskie

25 gr.

# GONIEC KRAKOWSKI

Ceny zasadnicze ogłoszeń: Za wiersz o wysokości 1 mm i 22 mm szerokości (1 szpalta) po 36 groszy, „marginesowe" po złotych 3.— za 1 milimetr w jednej szpalcie (szerokość szpalty 45 milimetrów). Adres: „Goniec Krakowski, Kraków, Wielopole 1, tel. 22061.

Rok VI. Nr. 221.

Kraków, czwartek 21 września 1944.

Nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie przy dołączaniu porta zwrotnego. Prenumerata miesięczna 6.— zł., z odnoszeniem do domu 6.50 zł. W Rzeszy z dopłatą porta 7.50 zł. W Gen. Gub. tylko prenumerata przez urzędy pocztowe. Konto czekowe: Warszawa 658

## „Proces rozkładu rozpoczął się"

**Berno,** 20 września. **Londyński sprawozdawca dziennika „Basler Nachrichten" omawia wyczerpująco kryzys rządu polskiego, pogłębiający się z godziny na godzinę.**

„Czynniki brytyjskie i amerykańskie — pisze on dosłownie dalej — ostrzegają Polaków przed niebezpieczeństwem właściwego kryzysu gabinetowego w obecnej chwili i podkreślają, że **jeżeli rząd koalicyjny straci swój koalicyjny charakter wskutek wystąpienia którejkolwiek z reprezentowanych tam obecnie partyj, wówczas mocarstwa anglo-amerykańskie będą miały znacznie większe trudności przy popieraniu sprawy polskiej.**

Pozatem zakomunikowano Polakom, że niezależnie od tego w polityce „wrogich kroków przeciwko Związkowi Sowieckiemu" nie mogą liczyć na poparcie aljantów". W międzyczasie poseł konserwatywny Comannder Bower w czasie ponownego zebrania się brytyjskiego parlamentu zapowiedział pytanie, idące w tym kierunku,

**czy wobec różnic pomiędzy rządami Związku Sowieckiego i Polski, rząd brytyjski podjął jakiekolwiek akcje w myśl art. 3 angielsko-polskiego paktu pomocy z roku 1939.**

Artykuł 3 tego paktu przewiduje pomoc brytyjską w wypadku, gdyby jakieś mocarstwo europejskie zamierzało podkopać niezależność Polski, czy to w drodze penetracji gospodarczej, czy w inny sposób.

Domyślna tendencja zapytania posła konserwatywnego jest taka, że **Rosja podkopuje niezależność Polski, a Anglja powinna obecnie udzielić pomocy Polsce przeciwko Związkowi Sowieckiemu.**

Jak sądzi dziennik „Basler Nachrichten", odpowiedź na to pytanie nie będzie łatwa wobec sojuszu anglo-sowieckiego i wysiłków rządu brytyjskiego w kierunku współpracy z Sowietami z jednej, a sojuszu i zobowiązań do pomocy w stosunku do Polski z drugiej strony. Ponieważ rząd angielski już od dłuższego czasu

**nie ośmiela się podnosić sprzeciwów przeciwko decyzjom Moskwy,**

nawet w wypadkach bezpośredniego naruszenia interesów imperjum brytyjskiego, **pomoc dla Polski naturalnie spotka się z odmową.**

Interpelacja ta — jak stwierdza „Basler Nachrichten" — wykazuje, jak niebezpiecznym stał się problem Polski i jak głęboko sięga on w sferę powojennej współpracy. **Wyjście z tego kryzysu nie wydaje się prawie możliwe,** ponieważ nawet Polacy, przebywający w Anglji, tracą wzajemną solidarność.

„Proces rozkładu — tak kończy dziennik „Basler Nachrichten" swoje wywody — rozpoczął się".

## USA - kraj bez rodzimej sztuki

Nikt nie może zaprzeczyć, że wykształceni Amerykanie nie lubują się w sztuce lub też jej nie posiadają. USA posiada liczne, pełne treści i godne widzenia muzea, znamienite szkoły, instytuty sztuki oraz wspaniałe zbiory dzieł sztuki. Słynna galerja sztuki Corcoran w Waszyngtonie, czy też muzeum Metropolitan w Nowym Jorku wytrzymają zupełnie konkurencję z tego rodzaju instytucjami zagranicą. Wszechpotężny dolar potrafił zakupywać na wielu rynkach świata najcenniejsze dzieła sztuki, które dostawały się do rąk multimiljonerów, a drogą zapisów do publicznych galeryj.

W wielu zamożnych domach, zwłaszcza w północnych stanach, wiszą na ścianach oryginały lub wartościowe kopje mistrzów pędzla, albo stoją na postumentach wspaniałe rzeźby, czy też poukładana w serwantkach cenna porcelana lub filigranowe wyroby tejże, albo drogocenne wyroby ze srebra czy też złota. Obojętne, czy to, co oglądamy, pochodzi z epoki antycznej, czy renaissancowej, czy z doby obecnej — my szukamy w oglądanych eksponatach rodzimej sztuki amerykańskiej — nie ma jej prawie nigdzie. Takiej sztuki, takich dzieł ducha ludzkiego, jaki tworzyła Azja, stara Hellada, a po niej Europa — nie ma w USA. Wogóle na polu sztuki w całej jej rozciągłości USA nie wydały żadnego genjusza, któryby dał wyraz dążnościom swego narodu czy to na polu muzyki, czy w rzeźbie lub malarstwie, czy też w literaturze.

USA nie wydały ze siebie żadnego człowieka, któryby na wyżej wymienionych polach wprawił w podziw potęgą genjalnej twórczości nas Europejczyków, czy też kulturalnych Azjatów. Nikt w USA nie stworzył arcydzieła, któreby dźwignęło gwiaździsty sztandar USA na równe wyżyny sztuki azjatyckiej czy też europejskiej.

Jeśli weźmiemy pod uwagę takich twórców, jak: Whitman, Edgar Allan Poe w literaturze, malarzy: Whistler i Sargent, architektów Richardson, Stanford White i Frak Lloyd Wright, klasyków Wshington Irving, Emerson, Longfellow, Bryant, Whittier, Holmes, dalej piszącego marzycielskie melancholijne utwory Hawthorne, powieściopisarzy Henry James, Edith Wharton, Gertruda Atherston, Dorota Cranfield, Ellen Glasgow, Robert Hernick, Broth Tarkington, Sinclair Levis, Mary Johnson, poetę Frank Norris oraz humorystę Mark Twain — to temi nazwiskami zamknęliśmy listę ludzi wybitnych lub wybitniejszych na polu sztuki. Jak na naród 140-miljonowy — nietylko nie wiele, ale wogóle bardzo mało, a właściwie nic.

Na temat usprawiedliwienia ubożnchnego rozwoju sztuki w USA przytacza się wiele wyjaśnień i tłumaczeń, a jednem z pierwszych i mających służyć za argument najbardziej przekonywujący — to młodość państwa.

Argumentem natomiast słabego rozwoju zdolności na polu twórczości podnosi się ten zarzut, iż nawet walka o wolność, która rozpaliła poświęcenie i patrjotyzm, nie zdołała wykrzesać z tego narodu wielkiej poezji.

Istotnemi przyczynami tego nader ubogiego stanu rozwoju sztuki ma być duch purytański, który cechował pierwszych pionierów życia w Ameryce. Ten duch purytański o przesądach średniowiecza ożywiał tych ludzi, a równocześnie hamował wszelkie przejawy lirycznych uczuć, o ile nie wychodziły po za psalmy i nabożne pieśni religijne. Następnie wszelkie dążności do sztuki, pionierzy i kolonisci zajęci i pochłonięci ciężką walką o byt, uważali za oznakę lenistwa i jako coś nierealnego i nieużytecznego. Na dowód czego przytacza się, że jeszcze dziś w USA artyści i uczeni nie mają pośród ogółu należnego im szacunku, albowiem w pojęciu tego ogółu tylko człowiek czynu pełen energji posiada istotne walory.

Dalszemi argumentami na poparcie braku rozwoju sztuki w USA przytacza się to, iż prócz ducha purytanizmu, panuje jeszcze duch obskurnego prowincjonalizmu, połączony z parafjanizmem oraz duch plebejski. Duch purytański, który idzie kolejami moralizatorstwa, nie zezwala sztuce na realne ustosunkowanie się do życia. Duch prowincjonalny łącznie z parafjanizmem są właściwie wyrazem ducha pionierskiego, który zajęty wieczną walką o byt, stoi zupełnie zdala od sztuk, albo zna ją jedynie ze słuchu. Zaś duch plebejski,

## Ostrzeżenie przed zakłamanemi obietnicami.

### Apel radjowy min. robót publ. bułgarskiego rządu narodowego.

**Berlin,** 20 września. **Minister pracy i robót publicznych w bułgarskim rządzie narodowym pułkownik Rogosaroff sklerował apel radjowy do narodu bułgarskiego, wzywając, aby nie tracono odwagi i wstępowano w szeregi frontu, by walczyć, celem zmycia hańby, w jaką nieodpowiedzialne przekupne czynniki wtrąciły Bułgarję.**

Tysiącletnia historja Bułgarji nie wykazuje dotychczas ani jednego aktu zdrady, jaki obecnie wpisano trwałemi czcionkami w jej stronice. Pracownicy Bułgarji, chłopi i mieszczanie zagrożeni są tą zdradą okropnem niewolnictwem, gorszem, aniżeli pięćsetletnia niewola turecka. Nikt — jak brzmią słowa orędzia — nie powinien dać się uśpić zakłamanemi obietnicami. Wybiła godzina, w której trzeba zdać ostatni egzamin, a przyszłość okaże, do czego zdolny jest młody partjota bułgarski.

Zdając sobie sprawę ze stanu rzeczy **Rogosaroff stwierdził ponownie, że potęga Niemiec pod względem wojskowym i gospodarczym znajduje się na bardzo wysokim poziomie.** Rezerwy Rzeszy większe są dzisiaj, aniżeli kiedykolwiek przedtem. Duchowa i moralna siła Niemiec pozostanie czemś jedynem w swoim rodzaju w historji. **Porównał on postawę Niemiec ze skałą granitową i wezwał Bułgarów, aby przyczynili się ze swej strony, walcząc po stronie Rzeszy do oswobodzenia się.**

## Wyniki wyborów w Szwecji.

**Sztokholm,** 20 września. Wynik nowych wyborów do drugiej izby parlamentu szwedzkiego, odbytych 17 b. m., wykazuje — jak spodziewano się — silny wzrost ilości głosów komunistycznych, którzy powiększyli liczbę mandatów z 3-ch na 15. Szwedzka partja socjal-demokratyczna poniosła natomiast porażkę, gdyż ilość posiadanych mandatów zmniejszyła się na 115. Partja prawicowa straciła również nieco ze stanu posiadania. Natomiast związek chłopski poprawił znacznie swe stanowisko, zwiększając liczbę mandatów na 36. Partja ludowa zyskała również większą niż ostatnio liczbę głosów.

Pismo „Morgentidningen" uważa, że przyrost głosów komunistycznych jest w najwyższej mierze konjunkturalny. Brak jakiegokolwiek charakteru politycznego komunistów odpowiada wprost w idealny sposób jakości grona wyborczego. Na takich wyborcach nie można się opierać, a jedynym co osiągnęli komuniści jest możność dłuższej gadaniny w drugiej izbie.

W Berlinie komentuje się wynik wyborów szwedzkich jako wyłącznie zagadnienie wewnętrzno-szwedzkie. Powiększenie się ilości mandatów komunistycznych z trzech na 15 należy, według tutejszego poglądu, uważać jako interesujące zjawisko tylko dlatego, ponieważ Szwecja nie przeżywa obecnie jakiegokolwiek kryzysu gospodarczego.

### Prądy komunistyczne w Szwajcarji.

**Berno,** 20 września. Agencja „TAT" donosi na temat publicznej manifestacji „partji pracy", jaka odbyła się w Bazylei, głównym referentem był pewien komunista.

W przemówieniu podkreślił on decydującą rolę band w obecnej wojnie i wskazał na to, że ośrodkami oporu w zasadzie kierują komuniści. Odnośnie do zagranicznej polityki Szwajcarji mówca zażądał nawiązania normalnych stosunków z Unją Sowiecką. W dalszym ciągu zaatakował on ostro znanych polityków szwajcarskich. Dalsza napaść referenta skierowana była przeciwko szwajcarskiemu ministrowi spraw zagranicznych z żądaniem, aby on natychmiast ustąpił z urzędu.

## Turcja zaniepokojona rozwojem wypadków na Bałkanach.

**Ankara,** 20 września. **Silne zaniepokojenie Turcji z powodu akcji sowieckiej na Bałkanach znalazło wyraz w artykule dziennika „Tanin".**

Znany dziennikarz turecki Jaczin, który podpisał ten artykuł jako autor, stara się wprawdzie podkreślić „przeważnie normalne, a nawet przyjacielskie stosunki pomiędzy Turcją i Związkiem Sowieckim", następnie jednak stwierdza, że ton podjęty w prasie sowieckiej i w audycjach radja moskiewskiego wobec Turcji pozwala wnioskować, iż Związek Sowiecki miesza się do wewnętrznych spraw Turcji i krytykuje tureckich mężów stanu. **Wydaje się, jak gdyby Związek Sowiecki szukał pozoru, aby móc wystąpić przeciwko Turcji.** Łagodząco „Tanin" dodaje, że „ani koła oficjalne, ani rozsądne osoby w Turcji nie liczą się z możliwością ataku Związku Sowieckiego na Turcję, celem zajęcia przesmyków morskich i Stambułu".

Jak dziennik pisze dalej, nie przybycie armij sowieckich na Bałkan samo przez się, lecz sposób ich wkroczenia wydaje się niepokojący dla opinji publicznej w Turcji. Nic nie mogłoby być bardziej naturalne, jak fakt, że Sowiety wkroczyły do Bułgarji dopiero po porozumieniu się z Anglikami i Amerykanami i uczyniły swoje pociągnięcia na podstawie wspólnych uchwał. Jest jednak złym znakiem, że Sowiety pomaszerowały naprzód bez oglądania się na Anglję i na Amerykę w czasie, gdy delegacja bułgarska czyniła w Kairo przygotowania do rokowań z aljantami i była skłonna uwzględnić żądania aljantów.

Równocześnie przytacza się tu artykuł czasopisma angielskiego „Contemporary Review", atakujący dziennikarzy tureckich Jaczina i Sadaka za to, że sprzeciwiają się sojuszowi ze Związkiem Sowieckim. Artykuł ten podkreśla „zupełną zgodność" polityki brytyjsko-amerykańskiej i sowieckiej na Bałkanach.

*

**Berlin,** 20 września. **Według opinji tutejszych kół politycznych, zaniepokojenie, wyrażone w pełnych głosach prasy tureckiej, z powodu rozwoju wypadków na Bałkanach, jak np. głos Jaczina w dzienniku „Tanin" należy tłumaczyć konsekwentną tendencją polityki rosyjskiej. Charakteryzują ją dostatecznie poruszenia wojsk sowieckich w Bułgarji.**

W związku z tem w Berlinie wskazują na informacje, według których Moskwa wysunęła żądanie otwarcia Dardaneli i znalazła co do tego zgodę Anglji i Stanów Zjednoczonych.

## Fińsko-sowiecki układ o zawieszeniu broni.

### Ciężkie warunki dla Finlandji. – Tajne posiedzenie parlamentu fińskiego.

**Sztokholm,** 20 września. **Agencja Reutera doniosła w dniu 19 bm. z Moskwy, że podpisano układ o zawieszeniu broni z Finlandją.**

Na temat zawarcia układu o zawieszeniu broni pomiędzy Unją Sowiecką a Finlandją agencja Reutera podaje w uzupełnieniu, że układ ten został podpisany w dniu wczorajszym przez generała Zdanowa „na zlecenie rządów Z. S. R. R. i Anglji". Ze strony fińskiej układ podpisali Enckel, generał Walden, generał Nenrich i generał Vnckel. Treść układu będzie podana później.

**Służba prasowa podaje w dzienniku „Aftenbladet" wiadomość, z poinformowanych kół w Sztokholmie, że sowieckie warunki dla Finlandji wypadną znacznie cięższe, niż poprzednio oczekiwano.** Mają one zawierać m. in. następujące punkty:

Granice rosyjskiego obszaru dzierżawnego na przesmyku Pokkala będą przebiegały tylko w odległości 17 km od Helsinek. Termin dzierżawy ustalono na 50 lat. Ma być utworzona sowiecka komisja kontrolna, której rozmiary jeszcze nie są zdecydowane. Sowiety mają otrzymać wolny dostęp do wszystkich fińskich archiwów urzędowych. **Cała fińska komunikacja z Szwecją ma być postawiona pod kontrolę sowiecką.** Wszystkie okręty fińskie w portach zagranicznych mają być odwołane do Finlandji. Finowie mają podać nazwiska wszystkich osób niemieckiego pochodzenia w Finlandji.

„Nya Dagiigt Allehanda" dowiaduje się, że Sowiety mają pozatem otrzymać kontrolę nad wszystkiemi kolejami żelaznemi, drogami i arterjami wodnemi na czas trwania wojny.

**Według doniesienia agencji TT z Helsinek, we wtorek o godzinie 5-tej rano czasu fińskiego zaalarmowano posłów fińskiego parlamentu i zwołano ich na nadzwyczajne tajne posiedzenie parlamentu fińskiego na godzinę 6.15 rano.**

Posiedzenie to trwało półtorej godziny. W posiedzeniu wziął również udział cały rząd fiński. Fińska prasa stołeczna otrzymała polecenie, aby trzymała się w pogotowiu celem wydania nadzwyczajnych dodatków, skoro tylko zostanie wydany urzędowy komunikat o tajnem posiedzeniu.

### Ewakuacja północnej i wschodniej Finlandji.

**Sztokholm,** 20 września. Na temat ewakuacji mieszkańców północnej Finlandji, rząd fiński — jak donosi agencja TT z Helsinek — wydał urzędowy komunikat, w którym mówi, że ewakuacja konieczna jest, aby „ludność cywilną uratować przed zniszczeniami wojny".

Ewakuacja na terenach północnych i wschodnich rozpoczęła się już i jest nadal prowadzona. Ze Szwecją prowadzi się pertraktacje na temat przesiedlenia mieszkańców z zachodniej części prowincji lapońskiej do Szwecji. Przesiedlana ludność jest w stanie zabierać ze sobą tylko nieznaczny bagaż. Na skutek wielkich odległości w Laponji oraz odległości dzielących osiedla północne, jak również na skutek braku środków komunikacyjnych, ewakuacja odbywa się wśród trudnych warunków.

któremu wogóle obce jest wszelkie piękno z jednej strony, a z drugiej strony czuje się przytłoczony niém i stąd nienawidzi go instynktownie i obawia się jako czegoś, co nie jest tak samo małe i przyziemne, jak on sam.

Postawiono dalej śmiałe twierdzenie, iż sztuka i literatura w jałowej ziemi USA nigdy nie osiągną tych wyżyn, do jakich wspięły się gdzieindziej. Następnie powiada się, iż w kołach przodujących duchem, znawstwem literatury i intellektem brak jest elity, którąby ogarnięta duchem apollinowskim, wzniosła się ku jego wyżynom.

Dalej brak jest warstwy, której wyższy duch, wyrobiony smak stworzyłby podstawy, o które prawdziwi artyści mogliby się oprzeć i mogli w niej znaleźć oparcie i ucieczkę przed tyranją bezmyślnej publiki i przed jej plutokratycznym targiem. Dalszy argument podaje, iż prawdziwy artysta, człowiek oryginalny o wizjonerskiem wyczuciu, urodzony na kapłana sztuki i piękna, nie nadaje się do systemu, w którym wszystko się kupuje, on nie da się zamknąć w złotej klatce i albo pogrąży się w bagno przeciętności lub kończy zupełną beztworczością.

Do następnych argumentów, które zabijają wszelkie zainteresowania sztuką, należy prasa amerykańska, która przyczynia się do zabicia wszelkich przejawów ducha, albowiem czytelnik po spędzonym dniu pośród ciągłych wrzasków, hałasów i napięciu nerwów do ostateczności, łaknie chwili spokoju i odpoczynku, a tymczasem ta prasa amerykańska zabiera mu ostatnią możliwość skupienia uwagi i skoncentrowania się.

Ostatni argument — to kobiety, dysponujące więcej czasem od mężczyzn, poświęcają większą uwagę sztuce, ale co za tem idzie, one poczynają nadawać ton sztuce, co prowadzi do pewnego rodzaju zniewieściałości i do stworzenia kobiecego miernika w ujmowaniu piękna, a ponadto rozpoczyna się to, co jest zawsze nietylko hamulcem, ale i śmiercią każdej sztuki — protekcja i maniera. W takiem świetle przedstawiał się jednemu z krytyków literackich brak rozwoju sztuki w USA.

Niestety żaden z tych argumentów nie podaje istotnej przyczyny, dlaczego sztuka w USA nie osiągnęła i nie osiąga istotnych wyżyn. Ostatni argument o kobietach w USA, iż przez nie marnuje się sztuka, zasługuje o tyle na uwagę, o ile wogóle sztuka istnieje. Bowiem każda sztuka w danej epoce osiąga wyżynę, aby później zejść na nizinę i stworzyć szczebel dla rozwoju w dalszej epoce lub może do jeszcze większego upadku; a czy sztuka przy swej dekadencji jest zmanierowana przez kobiety czy przez rządzących, to zupełnie obojętne dla istoty sztuki.

Zasądnicze pytanie, czy w USA istnieje sztuka czy też nie?

Odpowiedź brzmi negatywnie, bowiem w USA niema sztuki, bo USA jej nie stworzyły, nie tworzą i zdaje się nigdy nie są w możności stworzyć.

USA stworzyły sztukę, która nazywa się: „BUSINESS“ ale nie sztukę w tem pojęciu, jak my to na starym kontynencie rozumiemy. By powstała sztuka, potrzeba danej epoki, ludzi i podłoża.

Sztuka w starej Helladzie nie rozwinęłaby się nigdy, gdyby nie kultura kreteńska, a ta nie rozwinęłaby się naprzód, gdyby nie najazd Hyksosów na Egipt, któremu ulegała Kreta, a dopiero najazd Hyksosów wyzwolił ją z pod wpływów Egiptu i pozwolił jej pójść własnemi drogami. Renaissance jest nie do pomyślenia bez starej Hellady. A madonny Rafaela czy malowidła w kaplicy sykstyńskiej również nie do pomyślenia bez nauki, głoszonej przez Chrystusa. Na powstałe Notre Dame w Paryżu, tumów w Kolonji, Wiedniu i innych miastach trzeba było czekać więcej jak dziesięć wieków.

A dlaczego one powstały?

Bo jak Wiktor Hugo mówi — nie było druku, to cała Europa chciała utrwalić swe gorące wierzenia w kamieniu i zapomocą kamienia, w którym pisano, przekazywała swe myśli potomności. Zamiłowanie do nauk humanistycznych stworzyło epokę odrodzenia i znowu wieki całe się na nią składały.

Aby wyrzeźbić ze złota kielichy z Vano (odkryte na Krecie) trzeba było znowu wieków, ale następne wieki już niczego lepszego nie stworzyły, a czy stworzą? — pozostanie raczej pytaniem zamkniętem, aniżeli otwartem. Na powstanie przecudnie rzeźbionych gard do japońskich szabel trzeba było całych tysiącleci historji Japonji.

Na powstanie Iljady, Odyssei, Niebelungenlied również trzeba było stuleci. Był jeden Sokrates, jeden Konfucjusz, jeden Budda, jeden Szekspir, jeden Goethe, jeden Leonardo da Vinci, jeden Mickiewicz — jeden Beethoven, Wagner, Michał Anioł, Franc Hals, tacy tytani rodzą się jeden na tysiąclecia i zwykle jeden czy dwa narody mają po jednym tytanie.

Aby odpowiedzieć na pytanie dlaczego USA nie ma swej rodzimej sztuki w tem znaczeniu jak my rozumiemy, u nas w Europie musimy użyć paraleli.

Rzymianie byli narodem na wskroś praktycznym, pozostawili po sobie prawo, jakiego żaden naród na kuli ziemskiej nigdy nie stworzył — ale naśladując Greków w sztuce, byli li tylko partaczami.

Ta sama historja jest w USA. Amerykanie są ludźmi interesu i jako tacy praktyczni. — Ich rozmach i rozwój umysłu poszedł w kierunku rozwoju techniki i to co zbudowali i to co przetwarzają jest imponującem. Oni nie zdobędą się na takich tytanów sztuki, jakich miała Europa, a my może nie osiągniemy nigdy tego tempa rozwoju technicznego. Sztuka musi mieć podłoże, a tego w USA niema. Albowiem naród praktyczny myśli całkiem realnie i ześrodkowuje cały swój wysiłek mózgu na dzieła praktyczne, tak iż na inne dziedziny niema już miejsca. I ten „BUSINESS“ jest właśnie rodzimą sztuką nietylko USA ale całej Ameryki. Na inną sztukę miejsca niema.

A. J.

---

Jak donosi brytyjska służba informacyjna, w czasie zderzenia się dwóch pociągów osobowych w czwartek rano, w pobliżu Terre Haute w stanie Indjana USA, poniosło śmierć około 100 osób. Jednym z pociągów był express, jadący z Chicago na Florydę. Zabitymi w większości byli żołnierze.

# Wysokie straty Sowietów w czołgach.

## Na północno-zachodniej granicy Rumunji odrzucono bolszewików.

**Berlin,** 20 września. **Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z Głównej Kwatery Führera w dniu 19 września:**

**Na terenie środkowej Holandji przeciwnik dzięki nowym desantom powietrznym wzmocnił swe siły wysadzone na zapleczu rejonu frontowego. Własne przeciwataki na miejsce desantu zyskują powoli na terenie, mimo zaciętego oporu. Z przyczółka mostowego w rejonie Neerpelt nieprzyjaciel znacznemi siłami pancernemi atakował w kierunku północnym i wtargnął do Eindhoven. W zaciętych walkach wręcz zniszczono 43 czołgi.**

**Na północny zachód od Akwizgranu przeciwnik, mimo silnego użycia artylerji i czołgów, zdołał tylko nieznacznie zyskać na terenie. Na zachód i na południe od miasta odparto wszystkie ataki. W rejonie Luneville własne przeciwataki w dalszym ciągu mają skuteczny przebieg. Z pozostałych odcinków frontowych zaraportowano tylko o lokalnych działaniach bojowych.**

**Przy silnem użyciu artylerji i lotnictwa nieprzyjaciel również w dniu wczorajszym atakował Boulogne i Brest. W Boulogne po ciężkich walkach zdołał się on wedrzeć do miasta, wyparto go jednak znowu z kilku pozycyj baateryj. Miasto i port w Breście przedstawiają jeszcze tylko dymiące gruzy. Pozostała przy życiu załoga wycofała się na półwysep Le Crozon i walczy tam dalej.**

**Wypady nieprzyjacielskie na Lorient i St. Nazaire załamały się. Jeden z bataljonów ze swego punktu oparcia nad ujściem Żyrondy przeprowadził wypad na miasto Saujon i zniszczył tam wielkie nieprzyjacielskie składy materjałów pędnych i magazyny amunicji.**

**We Włoszech ciężkie bitwy obronne toczą się z niezmniejszoną intensywnością w rejonie na północ od Florencji i nad Adrjatykiem. W toku walk przeciwnik zdołał uzyskać włamania w naszych pozycjach, które zaryglowano. Również w dniu wczorajszym udaremniono zamierzone przełamanie. Uporczywe, obfitujące dla obydwu stron w straty walki toczą się dalej.**

**Na północno-zachodniej granicy rumuńskiej formacje węgierskie i niemieckie w przeciwatakach wyparły nieprzyjaciela aż po rejon Temeszwaru, na wschód od Aradu i południowy-wschód od Wielkiego Waradynu. Pod Thorenburgiem i w północnej części cypla Szeklerskiego załamały się ataki kilku sowieckich dywizyj strzeleckich.**

**Również pod Sanokiem i Krosnem w przeciwataku odparto ponownie atakującego nieprzyjaciela. W jednem miejscu zniszczono 24 czołgi sowieckie, które przełamały się. Ataki sowieckie na północny wschód od Warszawy pozostały bez skutku. Na południowy zachód od Mitawy nasze wojska odpierając przeciwataki nieprzyjacielskie, zniszczyły 29 czołgów.**

**Na Łotwie i w Estonji nasze zacięcie walczące dywizje również w dniu wczorajszym udaremniły bolszewikom uzyskanie przełamania i zniszczyły w obydwu ostatnich dniach 149 czołgów.**

**Bombowce nieprzyjacielskie przeprowadziły ataki terorystyczne na Wesermünde i Budapeszt oraz na kilka miejscowości na obszarze węgierskim i serbskim. Myśliwcy i artylerja przeciwlotnicza lotnictwa zniszczyli 19 samolotów nieprzyjacielskich.**

# Straty aljanckich wojsk spadochronowych w Holandji.

**Berlin,** 20 września. **Niemiecka akcja obronna w Holandji przystosowała się już z dobrym skutkiem do akcji wojsk spadochronowych Anglików i Amerykanów.**

W toku nieustannych akcyj likwidacyjnych na rozrzuconych obszarach desantów powietrznych, wojska niemieckie jedynie do godziny 21-ej dnia 18 września zniszczyły w powietrzu, względnie zdobyły bezpośrednio po wylądowaniu znacznie ponad 200 szybowców transportowych. Wzięto przytem do niewoli wielką ilość wysadzonych z powietrza Anglików i północnych Amerykanów. Również materjały wojenne wpadły w nieuszkodzonym stanie w ręce niemieckich grup likwidacyjnych.

**Główny obszar desantów powietrznych znajduje się mniej więcej w trójkącie Maastricht—Tilburg—Nimwegen.** Podstawa tego trójkąta leży na linji powietrznej długości 100 km Maastricht—Nimwegen, podczas gdy linja powietrzna pomiędzy Maastricht—Tilburg wynosi 80 km, między Tilburg—Nimwegen około 60 km. Trójkąt obejmuje około 2400 km kwadratowych. Niemieckie przeciwakcje skierowane wobec działań desantów powietrznych, są również już w pełnym toku.

## Port w Boulogne silnie w rękach niemieckich.

**Berlin,** 20 września. Jak się dowiaduje DNB, aljanci przy silnem użyciu artylerji i bombowców atakowali w poniedziałek także Boulogne. Ataki piechoty i czołgów były wspierane przez ciężkie działa brytyjskie. Zacięte walki wręcz szalały na ulicach miasta, położonego przed portem oraz koło baterji marynarki niemieckiej „Friedrich August“.

Pomimo wszystkich wysiłków i wysokich strat Kanadyjczycy nie zdołali jednak złamać fortów obronnych, otaczających rejon portu. Bazy operacyjne i port pozostały silnie w rękach niemieckich.

# Bolszewizacja Francji.

**Genewa,** 20 września. **Sytuacja we Francji wywołana przez najrozmaitsze ugrupowania, działające w Paryżu, wydaje się bardzo zawikłaną i przeszła w stadjum rewolucyjne, przyczem komuniści starają się wyciągnąć stąd korzyści i to wszelkiemi siłami.**

Trwające stale i po części niewyrównane przeciwieństwa pomiędzy zwolennikami de Gaulle'a, poplecznikami Anglji, czy też Ameryki zaognione są oczywiście w dalszym ciągu i przybrały tak wielkie rozmiary, że jedna z gazet angielskich mogła nazwać je nawet w tych dniach:

**„Trzecią bitwą o Francję“.**

Bitwa ta rozgrywana jest obecnie pomiędzy Francuzami. Pierwsze zaś strzały rozpoczynające tę krwawą rozprawę zostały wymierzone 26 sierpnia na de Gaulle'a, gdy przechodził on przez Paryż w towarzystwie generałów Juina, Leclerca i Königa. Następnego dnia, gdy de Gaulle opuścił już Paryż, amerykańska **władza okupacyjna na podstawie „porozumienia“ z Eisenhowerem oddała zarząd Paryża generałowi Königowi.** Ugoda König—Eisenhower, podpisana dzień przed zamachem, nie zgadza się jednakowoż z równolegle zawartem porozumieniem angielsko-francuskiem, podpisanym tegoż dnia w Londynie przez Massigli'ego, jako ministra spraw zagranicznych de Gaulle'a.

W ten oto sposób Amerykanie zawierając układ wyznaczający granice autorytetu francuskiego we Francji przez Eisenhowera i oficera łącznikowego de Gaulle'a, a nie przez swego ministra spraw zagranicznych, z Massiglim dali wyraz poglądowi, iż **Stany Zjednoczone nie uznają pod względem politycznym rządu de Gaulle'a.** Ograniczyli oni ponadto istniejący faktycznie autorytet rządu angielskiego w ojczyźnie francuskiej, zwracając uwagę, że będą go tylko tak długo tolerować „dopóki cieszy się on poparciem większości Francuzów walczących po stronie aljantów“. Zaznaczono wreszcie, że Eisenhower rezerwuje sobie wszelką władzę autorytatywną, celem dalszego prowadzenia bez przeszkód działań wojskowych.

Mowa wygłoszona przez de Gaulle'a po podpisaniu układu w amerykańskiej kwaterze głównej i w Londynie, a wysłana na cały świat przez radjo paryskie, podawała energiczny **pogląd de Gaulle'a, domagający się, aby poczytywano Francję jako mocarstwo.** Mowę tę jednak przemilczano zupełnie zarówno w prasie francuskiej, znajdującej się pod wpływem amerykańskim, w Anglji, jako też w Stanach Zjednoczonych. To zaś, że już następnego dnia dokonano zamachu na de Gaulle'a w Paryżu, pozwala wysnuć pewną łączność pomiędzy ową mową, taktyką zamilczania a zamachem, dowodząc mianowicie, że **de Gaulle stał się „osobą niemiłą“ dla agentów „Secret Service'u“.** Dla de Gaulle'a stało się już w każdym razie jasnem, że musi się on w przyszłości mieć na baczności.

Cóż dziwnego, że w tych okolicznościach **bolszewizm coraz bezczelniej podnosi głowę.** Tak jak w południowych Włoszech, tak obecnie i we Francji Anglicy z Amerykanami działają na jego rzecz, a sam de Gaulle paktuje z bolszewikami. Wśród uzbrojonych band, jakieby należało właściwie wziąć za kołnierz, dominują czynniki komunistyczne, a posiadają one grające ważną rolę przedstawicieli zarówno w przekształconym wydziale rządowym de Gaulle'a, jak i w t. zw. „Radzie Narodowej Oporu“. **Kto zna taktykę bolszewicką, dostrzega już dzisiaj kierowniczą rękę Moskwy w tej wewnętrzno-francuskiej „trzeciej bitwie o Francję“.** Po utworzeniu placówki moskiewskiej (zwanej ambasadą) w Paryżu, walka ta weszła w dalsze decydujące stadjum.

## Likwidacja mieszczańskiej prasy.

**Berno,** 20 września. **Jak donosi dziennik „Tribune de Geneve“ z Paryża, znikły tam liczne stare dzienniki i to prawdopodobnie na zawsze.**

**Wśród nich znajdują się: „Oeuvre“, „Matin“, „Petit Parisien“, „Intrasigeant“ i „Paris Soir“. Również nie ukazują się: „Temps“, „Journal des Debats“ i inne, jak wogóle większa część prasy mieszczańskiej.**

Dzienniki te zastępują obecnie takie wydawnictwa, jak „Franctireur Combat“, „La France Libre“, „Le Front National“, „Figaro“, „Le Soir“, które pojawiły się znowu po czterech latach milczenia. Najpoważniejszemi dziennikami są: „Popolaire“ i „L'Humanite“. Cena sprzedaży dzienników została ustalona i wynosi za dziennik o dwóch stronach 2 franki, za dziennik o czterech stronach conajmniej 4 franki.

## Wrogie zachowanie się ludności francuskiej wobec Amerykanów.

**Berlin,** 20 września. Amerykańscy jeńcy wojenni z 80-tej amerykańskiej dywizji piechoty oświadczyli, że część ludności francuskiej okazała wrogą postawę wobec Anglo-Amerykanów. I tak np. „wierni rządowi“ Francuzi ostrzeliwali ich oddział koło Chalons-Sur-Marne.

## Czerwoni politycy hiszpańscy w Paryżu.

**Madryt,** 20 września. Z Paryża donoszą, że w ostatnich dniach przybyło tam kilku czerwonych polityków hiszpańskich. Mają oni podobno zamiar utworzyć „rząd“, który w odpowiedniej chwili miałby rozpocząć działalność.

Chociaż nie podano szczegółów do wiadomości, wyraża się pogląd w kołach dobrze poinformowanych o przebiegu wypadków w stolicy Francji, że poza temi knowaniami kryją się pewne osobistości angielskie i amerykańskie.

## Anglicy zrozumieli, że zostali oszukani.

**Genewa,** 20 września. **„Czy nasz rząd znowu oszukuje nas Anglików?“ — zapytuje czasopismo „New Leader“ w specjalnym artykule.**

Odpowiedź brzmi: „Tak.

Jeżeli natychmiast nie przebudzimy się i nie zaczniemy działać, odkryjemy oszustwo dopiero w roku 1946. Będzie to jednak zapóźno, podobnie, jak w roku 1919, kiedy zdemaskowała się obłuda Torysów“.

Pięć lat wojny, pisze dalej artykuł, doprowadziły nawet największych patrjotów do zrozumienia, że rząd przemawia dwoma językami. „Językiem świętoszkowatym z ciemnych dni Dunkierki, który miał otumanić naród i dokonał tego, oraz obecny język urzędowy, który grzebie wszystkie nadzieje Anglików“.

Kiedy Churchill w roku 1940 ujął ster państwa, wzmacniał ducha i pogotowie wojenne narodu wszelkiemi możliwemi przyrzeczeniami na okres powojenny. Łudzono ludzi wizją innej, lepszej Wielkiej Brytanji, a otoczenie Churchilla uderzało w ten sam ton. I tak Eden oświadczył, że stary porządek społeczny, upośledzający szerokie masy, zniknie po wojnie na zawsze. Minister produkcji Oliver Lyttleton zapewnia naród, że po przetrwaniu wojny nie będzie już bezrobocia. Churchill jednak prorokował lepszą przyszłość nietylko Anglikom, ale także całemu światu. Przyrzeczenia te opierały się na karcie atlantyckiej, opublikowanej 14 sierpnia 1941, w której także przewidziano, że „nie będą uznane żadne zmiany terytorjalne, o ile nie nastąpią w porozumieniu z dotyczącemi narodami“. Takie były historje, które opowiadano narodowi brytyjskiemu i które miały go zachęcić do cierpliwszego oddawania krwi i potu, ciężarów oraz łez. Potem nagle zaczęła się zmiana scenerji, pisze dalej „New Leader“. Wiadomości z frontów trochę się poprawiły. Panująca klasa zaczęła rozwijać własne plany powojenne, a obraz nowej Anglji i lepszego świata wogóle zaczął zanikać.

Churchill i Roosevelt — jak okazuje się obecnie — ogłosili kartę atlantycką dopiero wtedy, kiedy była już podkopana. Ogłoszono mianowicie, że ani Niemcy, ani Indje, ani kolonje brytyjskie nie mogą się na nią powoływać. Powiedzenie Churchilla, że wobec Włoch będzie się postępowało przy pomocy bicza i cukru, zdemaskowało jego poprzednie wynurzenia, jako trick propagandowy.

**Polska, dla której rzekomo wypowiedziano wojnę znalazła się obecnie pozostawiona sama sobie i może przyglądać się, czy nie stanie się łupem innego aljanta.**

Natomiast obietnice, czynione narodowi angielskiemu, określano obecnie jako niebyłe i nieważne. Złudny obraz nowej Wielkiej Brytanji zastąpiono realnemi czynami Torysów. Nieprawdopodobnem jest, aby po wojnie położenie narodu angielskiego poprawiło się.

**Najważniejszem zadaniem, jakie należy obecnie przeprowadzić, jest odebranie narodowi angielskiemu dalszych nadziei co do dobrych warunków życiowych po wojnie.** Bezpieczeństwo społeczne zawiera w sobie żądanie Anglików w kierunku uwolnienia od nędzy i niepokoju. To jednak jest nadzieją iluzoryczną.

Tak brzmią dzisiejsze oficjalne enuncjacje rządowe, kończy „New Leader“. Ta brutalna otwartość, z jaką rząd przemawia obecnie do narodu, pozwala zrozumieć, że wszystkie przyrzeczenia, złożone w roku 1940/41 miały świadomie na celu wprowadzenie w błąd narodu angielskiego.

## Anglicy i Amerykanie nie mają wstępu.

**Madryt,** 20 września. Z Waszyngtonu donoszą: Sowiecko-rosyjskie władze wojskowe wzbroniły dostępu na tereny roponośne w Ploesti komisji złożonej z dziennikarzy oraz inżynierów angielskich i amerykańskich.

Komisja anglo-amerykańska miała za zadanie dokonać inspekcji szkód powstałych na skutek ataków lotniczych lotnictwa aljanckiego, jak również przygotować propozycje, celem wznowienia produkcji

# KRONIKA

WRZESIEŃ
**20**
Środa

Dziś: Suchedni Eust.
Jutro: Mateusza ap.

*

**Dziś obowiązuje zaciemnienie od g. 19.15 do 5.50**

## Schrony należy utrzymywać w odpowiednim stanie.

(m) **Kraków,** 20 września. Jak stwierdzono ostatnio, częstokroć z niezrozumiałych przyczyn schrony przeciwlotnicze w niektórych realnościach znajdują się w opłakanym stanie.

Dużo się już mówiło i pisało na ten temat — a jednak niektórzy z jakimś dziwnym brakiem zrozumienia dla wymagań obecnej chwili nie stosują się do przepisów w tym względzie.

Przypominamy w tem miejscu raz jeszcze, że **według odnośnych zarządzeń władz, każda realność, o ile to tylko jest możliwe, powinna posiadać swój własny schron, utrzymywany w należytym stanie, zaopatrzony w światło i w niezbędne narzędzia, a także w odpowiednie ilości piasku i wody.**

Odnośne przepisy regulują dokładnie sprawę zaopatrzenia schronu, to też we własnym interesie **każdy komendant domowej obrony przeciwlotniczej, jak też właściciel czy administrator danej realności powinni się z niemi dokładnie zapoznać,** aby uniknąć nieprzyjemnych konsekwencyj pod postacią kar, nakładanych przez powołane do tego czynniki kontrolne.

## Poszukiwanie zaginionego.

(m) **Kraków, 20 września Jak już donosiliśmy swego czasu, w dniu 16 sierpnia zaginął 11letni Stanisław Peciak z Nowego Sącza.**

Ponieważ ostatnio, **przed paroma dniami, widziano chłopca w drodze do Krakowa i w samym już Krakowie,** przeto zrozpaczeni rodzice raz jeszcze proszą kogokolwiek, ktoby go zauważył — o odprowadzenie chłopca na najbliższy posterunek P. P. lub o powiadomienie ich pod adresem: **Nowy Sącz, ul. Mikołaja Reja 10.**

**Zniszczenie żydowsko-bolszewickiej zarazy jest najlepszem zabezpieczeniem życia Twojego i Twojej rodziny.**
**DLATEGO STAŃ DOBROWOLNIE DO PRACY PRZY BUDOWIE WAŁU OBRONNEGO NA WSCHODZIE.**

# Dzieci nie mogą być pozbawione opieki.

(m) **Kraków,** 20 września. Wojna przynosi ze sobą wiele trudnych do rozwiązania problemów. Jednym z najbardziej ciężkich, jeśli chodzi o kwestję wewnętrznospołeczne, jest **kwestja opieki nad dzieckiem.** Jest to problem o tyle trudny, że dzisiaj zarówno matka jak i ojciec danego dziecka stoją przy swoich warsztatach pracy i częstokroć nie mają czasu na opiekę nad dzieckiem — albo też mają go bardzo mało.

Jak temu zaradzić?

U dziecka puszczonego „samopas“ istnieje nietylko **niebezpieczeństwo nabrania złych nawyczek i przyzwyczajeń,** drogą asymilacji ich od rozmaitego rodzaju kolegów czy towarzyszy zabaw, ale istnieje także **doraźne niebezpieczeństwo** przy uprawianiu tych „zabaw“ i „rozrywek“.

**Bo terenem zabawy jest przeważnie ulica czy też plac publiczny, na których to miejscach pełno jest pojazdów mechanicznych,** a więc samochodów, motocykli i rowerów, **które zagrażają życiu i zdrowiu dziecka,** będącego z natury swego wieku nieostrożnem i nie zdającem sobie sprawy z niebezpieczeństwa, na jakie się naraża. Począwszy od „meczu piłki nożnej“, rozgrywanego na jezdni, aż do czepiania się tramwajów i wskakiwania do nich w biegu — cała skala niebezpieczeństw czyha na dziecko, na tą przyszłą „podporę starości rodziców“ i ich pociechę. A efekt tych zabaw? Złamania kończyn, lub co gorsze ich utrata, albo śmierć.

I sucha wzmianka w gazecie: „**Pozbawiony opieki** siedmio- czy ośmioletni X. Y. został przejechany przez tramwaj...“ lub „...utonął we Wiśle“.

A potem niewczesna rozpacz rodziców i wzajemne wymówki.

Czy to konieczne? Przecież zawsze znajdzie się jakaś starsza osoba, która z uwagi na swój wiek, nie może już pracować i mogłaby swój wolny czas poświęcić przypilnowaniu dzieciaków. Jeśli nie we własnej rodzinie, to u sąsiadów, czy u znajomych jest jakaś babcia czy dziadziu, pod opieką których dzieciaki z kilku rodzin mogłyby przebywać na świeżem powietrzu, nie narażając się na niebezpieczeństwo.

Czas byłby już zastanowić się nad tem i wprowadzić tego rodzaju opiekę dzieci, **aby zniknęły wreszcie te tak często spotykane „dzieci ulicy“,** pozbawione wszelkiej opieki, dozoru i kierunku wychowawczego i **narażone jeśli już nie na niebezpieczeństwo własnej nieostrożności, to na szkodliwy wpływ swych rówieśników i starszych prowodyrów,** rekrutujących się z pośród najgoszych nieraz mętów społecznych i stających się częstokroć przyczyną późniejszej depravacji charakteru.

W ten sposób zniknie też troska matek, zatruwająca im ciągle godziny pracy, zniknie myśl o tem, co tam w tej chwili robi kilkoletni Kazio, Stasio czy Wandzia.

*Kroniki Starego Krakowa mówią...*

# Zabawy w cechach dawnego Krakowa

(tp) **Kraków,** 20 września. Cechy rzemieślnicze w średniowiecznym Krakowie były bardzo ścisłemi organizacjami, broniącemi ekonomicznych interesów zrzeszonych członków. Pożycie członków jednego zawodu było dawniej bliższe, bo czeladnicy, subjekci, uczniowie i terminatorowie musieli mieszkać u chlebodawcy, mistrza, wszyscy razem schodzili się dla interesów lub dla zabawy w gospodzie i w cechu. Potrzeba odpoczynku i uprzyjemnienia życia musiała spowodować szukanie rozrywki, powstały więc regularne schadzki w gospodach. Duch kastowości średniowiecznej starał się zamknąć ludzi jednego zawodu w jeden cech i przywiązać do własnej, wspólnej gospody, a temsamem zbliżał do siebie jeszcze bardziej jednostki danego zawodu. Zakazywano więc chodzenia do cudzej gospody lub przynajmniej nakazywano w pewnych terminach i na zawołanie przychodzić do własnej.

Na czele zabawy stał wspólny napitek, przy nim rozmowy, śpiew, gra w kostki, tańce, przysłuchiwanie się wędrownym kuglarzomi i „igracom“ wszelkiego rodzaju. Najważniejszemi okazjami do wspólnego napitku i uczty mistrzów był wybór starszych i przyjęcie nowego mistrza. Powoli zamieniano jednak ów poczęstunek od nowego mistrza na wkładkę do kasy cechowej. Towarzysze podobne mieli schadzki i zabawy i to albo w oznaczonych zgóry terminach, albo doraźnie za zezwoleniem mistrzów. Gry w niektórych cechach były wprost zakazane, albo dozwolone do wysokości drobnej monety lub za zezwoleniem starszych. Nie wolno było grać mistrzowi z czeladnikiem ani stawiać na kartę ubrania.

Wędrownego przedewszystkiem witano napitkiem. Niektóre statuty opisują dokładnie, jak się ma znaleźć wędrowny, a jak witający go towarzysze.

Najweselej było w gospodzie towarzyskiej w czasie wyzwolin ucznia na towarzysza. Każdy cech miał tradycyjne, nigdy nie spisywane obyczaje wyzwolin, których resztki gdzieniegdzie jeszcze się tułają, wszystkie polegają na figlach i psotach, których ofiarą był „robieniec“. Ten już przy rozpoczęciu nauki w warsztatach nabierał nauki życia drogą doświadczenia na własnej skórze, naprzykład starsi robieńcy i towarzysze pouczali młodego adepta swego rzemiosła jak się szyje bez szwu? Niedoświadczony cechowiec musiał ściągać jeden rękaw i wystawić go przez pół domknięte drzwi, za któremi miano mu uciąć rękaw i zeszyć tak, żeby szwu nie było widać; tymczasem raptem wlewano mu konewkę wody do rękawa, przez który ta cieknąc, oblewała go aż do stóp. Młody uczeń był tak długo ofiarą figlów, póki nie przyszedł drugi, młodszy, którego znowu on razem ze starszymi podobnie „kształcił“. Każdy prawie miał przezwisko, „przemianek“, często mimo zakazów, komiczne.

Przy wyzwolinach uczeń przechodził po raz ostatni, ku zabawie towarzyszów, przez szereg figlów i psot, co nazywano szlifowaniem, ocheblowaniem, kazaniem, chrzcinami i td. Wyzwoleńca sadzano np. na stołku, ustawionym na stole, towarzysze usuwali niby stołek z pod wyzwoleńca, a gdy ten się zrywał, inny za włosy ciągnąc, sadzał go napowrót. Potem musiał wyzwoleniec krzyknąć: ogień — na co wodą nagle oblewano, a podczas tych procedur jeden z dawniejszych dawał mu nauki.

Zakazywano tych psot nieraz, lecz mimo to utrzymywały się one tradycyjnie. Z temi średniowiecznemi ceremonjami liczyło się nawet nasze ustawodawstwo, bo jeszcze ustawa byłej Rzeczypospolitej Krakowskiej „o urządzaniu kunsztów, rzemiosł i prefecyj“ z 1820 i 1843 roku stanowiła: „wszelkie zwyczaje w czasie wyzwolin, przy uznaniu wyzwoleńca towarzyszące, lub z okazyj przybyłej czeladzi praktykowane, jak to: całowanie klucza, kupowanie losów na wyzwoleńca, dawanie upominków czeladniczych, częstowanie itp. nadużycia, zakazują się czeladzi“.

## WESOŁY KĄCIK.

### Zbyteczne.

— Wiesz, powiedziano mi, że jestem podobny do ciebie.

— Kto to śmiał powiedzieć? Zaraz mu kości porachuję.

— Uspokój się! Już go sam za to wypoliczkowałem.

### Bałwan.

— Basiu, jak podoba ci się pan Henio?

— Bałwan! Wczoraj w moim pokoju było krótkie spięcie, a on cały wieczór naprawiał światło.

## Obwieszczenia urzędowe

**OBWIESZCZENIE** w sprawie rozdziału artykułów spożywczych dla nieniemieckiej ludności miasta Krakau w czasie od dnia 16 do 23 września 1944 r. Z dnia 18 września 1944.

Właściwe sklepy rejonowe będą wydawać w wymienionym czasie:

**Chleb:** a) na odcinki B 5 i 6 kart żywnościowych dla dorosłych po 1000 gr,

b) na odcinki B/M 5 i 6 kart żywnościowych dla dzieci po 500 gr chleba lub 375 gr mąki.

**Mięso** na odcinki F 3 i 4 kart żywnościowych dla dorosłych i dla dzieci po 100 gr mięsa wołowego lub po 200 gr mięsa końskiego. Mięso wydaje się w połowie jako świeże mięso i w połowie w wyrobach mięsnych.

**Produkty zbożowe** na odcinki N 1 i 2 kart żywnościowych dla dorosłych po 100 gr, a dla dzieci po 150 gr płatków owsianych.

**Kawę zbożową** na odcinek K kart żywnościowych dla dorosłych i dla dzieci po 125 gr.

Zwraca się uwagę, że niewykorzystane odcinki tracą bezwzględnie ważność po upływie terminu.

Krakau, dnia 18 września 1944 r.

**Stadthauptmann der Stadt Krakau Dr. Krämer p. o. Stadthauptmanns.**

**ROZPORZĄDZENIE** o obowiązku meldowania się wszystkich robotników budowlanych oraz rzemieślników przemysłu drzewnego i metalowego.

Na podstawie rozporządzenia o obowiązku pracy z dnia 26. 10. 1939 (VBl. GG. S. 6) wzywa się wszystkich robotników budowlanych oraz rzemieślników przemysłu drzewnego i metalowego (murarzy, cieśli, betoniarzy, stolarzy, kołodziei, ślusarzy, kowali, blacharzy itp.) zamieszkałych w Krakowie oraz w powiatach: krakowskim i miechowskim, nie zatrudnionych dotąd przy budowie umocnień polowych, oraz nie posiadających urzędowych zwolnień od tychże, do zgłoszenia się w ciągu 3 dni w Urzędzie Pracy, Kraków, Lubelska 25 albo w odnośnych oddziałach: Bochnia, Wieliczka, Myślenice,, Krzeszowice, Wolbrom i Miechów, w celu podjęcia przejściowej pracy przy budowie umocnień polowych.

W razie niewykonania powyższego zarządzenia i przeciwdziałania temuż, zastosowane będą kary, przewidziane w rozporządzeniu o obowiązku pracy, z dnia 16. 2. 1944 (VBl. GG. S. 57) (pozbawienie wolności i przekazanie do karnego obozu pracy).

Kraków, dnia 18. 9. 1944.

**Der Leiter des Arbeitsamtes Krakau: Dr. Nitsche, Regierungsdirektor**
**Der Stadthauptmann der Stadt Krakau: Dr. Krämer**
**Der Kreishauptmann Krakau-Land: Dr. Schar**
**Der Kreishauptmann in Miechów: Dr. Kalpers.**

**ROZPORZĄDZENIE**

Na podstawie pierwszego rozporządzenia wykonawczego z dnia 14. 5. 1942 (VBl. GG. S. 260) do rozporządzenia o obowiązku pracy z dnia 15. 5. 1942 wzywa się wszystkie przedsiębiorstwa prywatne i publiczne w Krakowie oraz w powiecie krakowskim i miechowskim do podania w ciągu 3 dni, imiennych list pracowników budowlanych oraz rzemieślników przemysłu drzewnego i metalowego bez względu na to, czy zatrudnieni są w swoim, czy w innym zawodzie w Urzędzie Pracy, Kraków, Lubelska 25, lub w odnośnych oddziałach: Bochnia, Wieliczka, Myślenice, Krzeszowice, Wolbrom i Miechów.

Listy powinny zawierać imię i nazwisko, datę urodzenia i miejsce zamieszkania pracownika i adres pracodawcy. Z obowiązku meldowania zwolnione są wszystkie przedsiębiorstwa budowlane. Zgłoszeni pracownicy będą przejściowo na wezwanie zatrudnieni przy budowie umocnień polowych.

W razie niewykonania powyższego rozporządzenia i przeciwdziałania temu, zastosowane będą kary, przewidziane w zarządzeniu o obowiązku pracy z dnia 6. 2. 1944 (VBl. GG. S. 57) (pozbawienie wolności i przekazanie do karnego obozu pracy.

Kraków, dnia 18 września 1944.

**Der Leiter des Arbeitsamtes Krakau: Dr. Nitsche, Regierungsdirektor**
**Der Stadthauptmann der Stadt Krakau: Dr. Krämer**
**Der Kreishauptmann Krakau-Land Dr. Schar**
**Der Kreishauptmann in Miechów: Dr. Kalpers.**

## Wolne posady

**Dla rolników** roboty w okolicach Strassburga. Możność wyjazdu wraz z rodziną. Wyjaśnień udziela Biuro Informacyjne dla pracowników fizycznych i umysłowych w Krakau, Burgstr. (Grodzka) L. 60. 748k

**Robotnicy** poszukiwani do robót ciesielskich i murarskich w okolice Lublina. Zgłoszenia w Biurze Informacyjnym dla pracowników fizycznych i umysłowych w Krakau, Burgstr. (Grodzka) 60.

**Poszukuję** od zaraz starszej dziewczyny z dobrem gotowaniem do jednej osoby Kraków, Dietla 44 m. 27. 6923

**Poszukuję** osoby inteligentnej, kochającej dzieci i mającej odpowiednie kwalifikacje do całkowitego zajęcia się dwójgiem bliźniąt (półtoraroczne dziewczynki) w miejscu. Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 7052".

**Robotnik** szewski zostanie przyjęty zaraz. Zgłoszenia: St. Leśniak, Kraków, ul. Meiselsa 7. 7116

**Poszukuję** wykwalifikowanej pielęgniarki do dziecka, za dobrem wynagrodzeniem, utrzymanie i mieszkanie. Wiadomość: Kraków, ul. św. Sebastjana 11A ofic. I. m. 4. 7184

**Chłopca** do koni przyjmę. Kraków, św. Stanisława 6, m. 3. 7229

**Krawiec** potrzebny dobry, oraz inteligentna panienka, umiejąca kierować i szyć, może być z całodziennym utrzymaniem. Kraków, Czarnieckiego 8, m. 1.

**Kucharki** i pomocnicy kuchennej do większego gospodarstwa w Krakowie, poszukuje się od zaraz. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 7533".

## Sprzedaż

**„Singera"** maszynę krytą, pierwszorzędną, tanio sprzedam. Kraków, Zwierzyniecka 9, m. 1. 7625

**Czółenka** czarne, Nr. 36—37, sprzedam. Kraków, św. Gertrudy 2, m. 1.

**Wózek głęboki**, Konkon, w dobrym stanie, sprzedam. Kraków, Szlak 17, m. 5, II. p. 7350

**Harmonia włoska**, 120 basów, do sprzedania. Kraków, Sołtyka 10, m. 1, od godz. 13—16.

**Maszynę** krawiecką, fotel-łóżko, szafkę bibljoteczkę tanio sprzedam. Kraków, Szlak 31 m. 7 (oficyny). 7425

**Nakrycia** stołowe, srebrne, platerowe, alpakowe, nierdzewne, poleca firma Gajewski, Kraków, ul. Starowiślna 26.

**Maszynę** do szycia, okazyjnie sprzedam Kraków, Długa 43, m. 4. 7427

**Pojacyki**, kaftaniki dziecięce, instrumenty zegarmistrzowskie, kilim 2×3 m. papucie futrzane dziecięce, sweterek, szlafrok zielony jedwabny sprzedam. Kraków, Szlak 31/5 między godz. 16—18.

**Wózek** sportowy, koła tarczowe, na łożyskach kulkowych, w pierwszorzędnym stanie, sprzedam. Kraków, Szlak 17, m. 5, II. p. 7349

**Futro** damskie, ładne, ciemne piżmaki, buciki granatowo-białe, czarne, Nr. 35—36, torebka granatowa, skórkowa, mniejszy format, obrus szary, haftowany, piękny, sprzedam. Kraków, Kraszewskiego 11, m. 4. 7244

**Piecyki**: okrągły i oszczędnościowy na piec kuchenny, sprzedam. Kraków, plac Słowiański 2, m. 13, godz. 16—19.

**Tapczan**, nowoczesny, jedno i dwuosobowy, sprzedam Kraków, ul. R. Meiselsa 8, m. 4. 7397

**Maszynę** krytą Singera, mało używaną, sprzedam tanio zaraz. Kraków, ul. św. Jana 3, m. 8, III. p. 7464

**Wózek** dziecięcy, głęboki, sprzedam. Kraków, Traugutta 12, m. 7, g. 16—18.

**Sprzedajemy** tanio używane ubrania, płaszcze, bieliznę pościelową, koce, firanki, kilimy, oraz inne ładne rzeczy. Kraków, św. Krzyża 7. Sklep. 7461

**Łóżeczka** dziecięce, materace, łóżko polowe, sprzeda: Kraków, św. Marka 19, róg Floriańskiej. Sklep. 7462

**Maszynę** Singera, do szycia, sprzedam zaraz. Kraków, Dietla 81, m. 3. 7465

**Maszynę** do szycia damską, w dobrym stanie sprzedam tanio natychmiast. Kraków, Długa 41, m. 9, w podworcu.

**Palto** męskie, zimowe, sprzedam okazyjnie Kraków, Długa 23. Sklep z kilimami. 7469

**Sprzedam** okazyjnie szczotkę do froterowania, balię, koc, prawidła Nr. 42, pantofle czarne zamszowe. Wiadomość: Kraków, Św. Marka 20, m. 10. 7471

**Maszynę** do pisania, oraz maszynę do szycia, marki Singer i maszynę do liczenia marki Mira, sprzeda: Kraków, Zwierzyniecka 8 warsztat mechaniczny.

**Srebro** stołowe, na 12 osób komplet, piękna kaseta, do sprzedania: Zegarmistrz, Kraków, Starowiślna 26. 7474

**Kilimy** i dywany, duży wybór, sprzedaje po najniższych cenach. Kraków, Długa 23 Sklep. 7475

**Harmonię** Hohnera, 120 basów, pianową, register, oraz 80 basów, Hohnera sprzedam okazyjnie. Kraków, Kołłątaja 2, pracownia obuwia, godzina 14—20.

**Maszynę** do szycia, krytą, mało używaną, patefon, skrzypce koncertowe, tanio sprzedam. Wiadomość: Kraków, św. Sebastjana 30, m. 6. 7480

**Sprzedam** piękne kapce zakopiańskie, 36—40. Krakau, Sebastianstrasse 43, m. 12. 7491

**Sprzedam** sypialnię nowoczesną jadalnię, zegar stojący. Kraków, Krakowska 35 Kino „Sprzedaż mebli". 7493

**Maszynę** do szycia pierścieniową, oraz bormaszynę elektryczną, ręczną, sprzedam. Kraków, Zwierzyniecka 6, m. 30.

**Sypialnię** nowoczesną, jasną, kompletną, tapczany, kredensy i inne meble, okazyjnie sprzedam. Kraków, Krakowska 26, m. 2. 7495

**Sprzedam** aparat fotograficzny „Welta" lustrzankę. Wiadomość: Kraków, ul. Wrzesińska 5, m. 4. 7509

**Futro** męskie na średniego pana, do sprzedania. Kraków, Kremerowska 6, m. 10, ofic., parter. 7511

**Lepy** — palniki karbidowe, dostarcza: „Wspólnota", Kraków, Dietla 74. 7496

**Maszyny** do pisania, liczenia, sprzedaż-kupno. Eugeniusz Drescher, Kraków, ul. Sławkowska 6. 7508

**Harmonja Hohnera**, 120 basów, biała, z registrem, stan pierwszorzędny, do sprzedania. Kraków, św. Jana 30, m. 4.

**Wózek** sportowy, nikiel, na podwójnych tarczach, łożyska kulkowe, sprzeda: Kraków, św. Sebastjana 16, m. 26, prawa ofic., II. p., ganek. 7529

**Ubranie** męskie, b. dobrym gatunku, nadaje się na kostjum damski, sprzedam. Kraków, Długa 32, m. 8. 7551

**Lisa** srebrnego b. ładnego, sprzedam. Kraków, Długa 32, m. 8. 7554

**„Zenith"**, zegarek męski, na rękę, sprzedam. Kraków, Długa 32, m. 8. 7555

**Ubranie** brązowe, szare, na średniego, futro czarne, na piżmakach, palto ciemne, futro sealskinowe długie i krótkie, sprzeda: Kraków, Czarnieckiego 8/1.

**Płaszcz** damski, jesionkę jasno-popielatą, sprzedam. Kraków, Radziwiłłowska 17, m. 6, II. p., raz dzwonić.

**Patefon** szafkowy, dwusprężynowy, z angielską mechaniką, wraz z płytami, kilim 2×1.5, sprzedam. Kraków, Starowiślna 54 m. 1. 7571

**Maszynę** do pisania, portable, stan, marka pierwszorzędna, sprzedam. Kraków, Siemiradzkiego 17, m. 1. 7574

**Spody** pod damskie i męskie futra, sprzedam. Kraków, Floriańska 8, ofic., I piętro. 7577

**Singera** maszynę krytą, sprzedam. Kraków, Szlak 8, m. 11. 7578

**Lisa** srebrnego, kołnierz z klapami bobrowy, futro szuszliki brązowe, fason modny i kołnierz bobrowy, bez klap, sprzedam. Kraków-Podgórze, Nadwiślańska 8. 7593

**Futro** sealskinowe, duże, piękne, oraz futro perskie z kawałków, duże, okazyjnie sprzedam. Kraków, Rękawka 25, m. 4. 7600

**Sprzedam** piec łazienkowy i wannę, papier, atrament, ołówki i różne książki. Kraków, Smoleńsk 35, m. 5, 14—16.

**Zegar** Beckera, w szafce stojącej, orzech kaukazki, sprzeda: Hala Meblowa, Kraków, Grodzka 59. 7609

**Odkurzacz** elektryczny, okazyjnie sprzeda: Hala Meblowa, Kraków, Grodzka 59.

**D/H. Centrala Światła** poleca: materjały elektrotechniczne, żarówki, grzejniki, lampy, oraz armatury oświetleniowe w wielkim wyborze! Kraków, Dietla 35, telefon 360-50. 6764

**Płyty** patefonowe (wielki wybór, muzyka taneczna, poważna; nagrania polskie i obce!) sprzedam okazyjnie: „10", Kraków, Wielopole 32. 6829

**Dentyści!** Różne drobiazgi dentystyczne, sprzeda: Skład Woźniaka, Kraków, Traugutta 26, tramwaj Nr. 3. i 6.

**Piekarze!** Sprzeda furgon do rozwożenia pieczywa i koryta. Skład Woźniaka, Kraków, Traugutta 26, tram. Nr. 3. i 6.

**Masarze i rzeźnicy!** Maszyna ręczna do kiełbas i kiszek, noże, siekacze i brusy, sprzeda: Skład Woźniaka, Kraków, Traugutta 26, tramwaj Nr. 3. i 6.

**Restauratorzy!** Okazja — noże, widelce, łyżki, nożyce do drobiu, korkociągi itp., sprzeda: Skład Woźniaka, Kraków, Traugutta 26, tramwaj Nr. 3. i 6.

**Gospodynie!** Porcelana, wazy, klosze, półmiski, czajniki, szklanki, kieliszki, sprzeda: Skład Woźniaka, Kraków, Traugutta 26, tramwaj Nr. 3. i 6.

**Umywalnie** zbiorowe, baseny ze sztucznego kamienia, koloru czerwonego granitu, osiem kurków z przynależnościami, gotowe do montażu, dostarcza Walter Maresch VDI (10) Wittenberg-Lutherstadt Paul Gerhardt — Str. 2

**Muchy** roznosiciele chorób, najlepiej tępić muchołapką szklaną. Tanie skuteczne, starczy na lata. Żądać w sklepach. Hurtowo dostarcza firma Czarnecki i Czerniecki, Artykuły Szklane, Kraków, ul. św. Agnieszki 1, telefon 186-49. 6510

**Suchary** dla psów, sprzedaje: Koncesjonowana Wytwórnia Sucharów „Sokół", Kraków, Traugutta 20, m. 1. 6577

**Sypialnię**, szafy kombinowane, tapczan, poleca: Magazyn Mebli. Kraków, ul. Kopernika 8. 6623

**Kapce** oryginalne zakopiańskie, sprzedam. Kraków-Podgórze, Limanowskiego 41, m. 1. 6685

**Pianino**, lub fortepian, sprzeda: Świątek, Kraków, Starowiślna 12, ofic. lewa.

**Werki**, sienniki, torby papierowe, szpagaty, poleca: A. Ossowski, Kraków, ul. Długa 63 tel. 169-40. 6703

**Singera** maszynę do szycia, piękną, krytą, drugą Simanco, sprzedam zaraz. Kraków-Płaszów, ul. Gromadzka 36/2.

**Rawer** męski, do sprzedania. Kraków, Kanonicza 24, m. 3, w podwórzu.

**Obrazy** najlepszych artystów polskich, Wawrzecki, Kraków, Wiślna 9. Sprzedaż, ocena kupno. 6765

**Maszynę** Singera, do szycia, tanio sprzedam. Kraków, Kielecka 30, dzwonek dozorcy, przecznica Mogilskiej. 6882

**Akordeon** 80 basów, 2 registry i akordeon Hohnera 32 basów okazyjnie sprzedam. Kraków, Sebastjana 18, m. 1, od godz. 6—9. 6925

**Maszynę** do pisania walizkową — tanio sprzedam. Kraków, Sebastjana 18, m. 1, od godz. 6—9. 6928

**Perskie** futro, lis niebieski, spód kangurowy sprzedam. Kraków, św. Krzyża 16, m. 14, parter. 6973

**Wózek-autko**, kremowe i sportowy, sprzedam. Kraków, Krzywa 13, m. 11, II. p. na ganku. 7009

**Maszyna** „Singer" kryta, w pierwszorzędnym stanie — okazyjnie do sprzedania. Kraków, ul. Szeroka 36, m. 7. 7012

**Sprzedam** jadalnię, ciemny dąb. Oglądać: Kraków, Fałata 13b, m. 30. 7015

**Meble**: Sypialnie, jadalnie, gabinety, łóżue meble pojedyncze, używane, poleca okazyjnie Hala Meblowa, Kraków, ul. Grodzka 59. 7039

**Sprzedam** piękne kapce zakopiańskie, 37—40. Kraków, Sebastianstrasse (Jakóba) 3, m. 12. 7042

**Obrazy** — sprzedaż, kupno, fachowa bezpłatna ocena. Kraków, ul. Łobzowska 6, Salon obrazów. 7043

**Zmieniacz** ze wzmacniaczem, w pięknej szafie, do sprzedania. Kraków, ul. Krzemionki 22, m. 3. 7044

**Dywan** jasny 150×250 chodnik 6 m, Boucle, do sprzedania. Kraków, Długa 33, m. 8, godz. 12—5. 7046

**National** kasa z bloczkami do wsuwania, maszyna „Underwood" do pisania w bardzo dobrym stanie, do sprzedania. Wiadomość: Kraków, ul. Szewska 15, skład kolonjalny. 7060

**Futra**, cielaki do sprzedania. Wiadomość: Kraków, ul. Paulińska 22, m. 16.

**Kapce** oryginalne zakopiańskie sprzedam. Kraków-Podgórze, Dąbrowskiego 4, m. 14. I-szy przystanek za mostem.

**Sprzedam** bieliźniarkę i toaletę stylową. Kraków, Dietla 50, m. 10, III p.

**Elegancki** smoking, sprzedam. Kraków, Krowoderska 49, m. 5 między 6—8 po południu. 7088

**Silnik** elektr. 3 faz., hermetyczny, 1 KM, 220/380 W, 1400 obr., sprzedam okazyjnie. Kraków, Al. Krasińskiego 18, m. 4. 7099

**Kuchnia**, oraz pokój męski do sprzedania. Kraków, Bonerowska 8, m. 3, do godz. 11-tej i między 14—16-tą.

**Futra** damskie, cielaki, z czapką i zarękawkiem, fason najmodniejszy, wolne, z pierwszorzędnych skór, sprzeda: Kraków, Przemyska 4, m. 1. 7128

**Futro** cielaki, 3 ubrania, palto czarne, płaszczyk dziewczęcy, Hückel m., lisa czarnego, narzutę granat., sukienki, sprzedam. Kraków-Podgórze, Bednarska 20, m. 8, oficyny, od godz. 4—9-tej.

**Maszyna** do pisania Remington — do sprzedania. Kraków, Strzelecka 13, m. 6.

**Peleryna** damska, deszczowa i płaszcz męski, deszczowy, jedwab gumowany, sprzeda: Kraków, św. Sebastjana 4, m. 2, parter. 7143

**Sprzedam**: wózek głęboki i sportowy. Kraków, Jagiellońska 6a, m. 7, godz. 10—12 i 15—17 popoł. 7159

**Patefony** elektr., szafkowe, szybko sprzeda: „10", Kraków, Wielopole 32. 7167

**Patefon** półszafkowy, doskonały stan, autom. zatrzymywacz, bardzo tanio sprzedam. „10", Kraków, Wielopole 32.

**Futro** damskie i męskie, sprzedam. Kraków, Długa 49, m. 2. 7173

**Cytrę** koncertową, 34 strun, marki „Anton Jenicek, Wiedeń", sprzedam. Kraków, ul. Topolowa 4, m. 14, ofic.

**Patefon** elektr., walizkowy oraz wzmacniacz „Telefox" i adapter elektr., razem, lub oddzielnie, sprzedam okazyjnie. „10", Kraków, Wielopole 32. 7203

**Tank** „Leitza", do wywoływania filmów lajkowskich, sprzedam. Kraków, Grodzka 50, godz. 10—12, 16—18. Kolektura

**Źrebce**, brązowe, francuskie, na szczupłą osobę, tanio sprzedam. Kraków, ul. Grodzka 50, Kolektura, godz. 10—12, 16—18. 7208

**Fortepian** koncertowy, króciutki, markowy, angielska mechanika, pełnopancerny, krzyżowy, głęboki piękny ton, sprzedam znawcy. Kraków, Siemiradzkiego 17, m. 1. 7211

**Pianino**, krzyżowe, pancerne, stan pierwszorzędny, sprzeda. Kraków, ul. Krupnicza 14, m. 5. 7222

**Sprzedam** maszynę do pisania, walizkowa „Mercedes", obraz Juljusza Kossaka i ubranie wizytowe, na średniego. Wiadomość: Kraków, Asnyka 3, m. 9, prawa oficyna. 7232

**Fortepian** wiedeński, do sprzedania. Kraków, Berka Joselewicza 9, m. 5.

**Sprzedam** srebro na 6 i 12 osób w pięknej kasecie. Kraków, Stradom 23, m. 9a, I. p., na ganku. 7262

**Futro** brązowe, trzyćwierciowe, tanio sprzedam. Kraków, ul. Św. Sebastjana 36, m. 11. 7280

**Pianino**, koncertowe, zagraniczne, angielska mechanika, niedrogo sprzedam. Kraków, Jagiellońska 10, m. 6. 7282

**Wzmacniacz** luksusowy do patefonu, oraz motor Paillard'a, okazyjnie sprzedam. Elektrotechnika, Kraków, pl. Dominikański 2. 7297

**Ubranie męskie**, granat, w doskonałym stanie, do sprzedania w „Centrokomisie", Kraków, Grodzka 9, przez sień.

**Fortepian**, pierwszorzędnej marki zagranicznej, koncertowy, z angielską mechaniką, do sprzedania. Kraków, Bonerowska 8, m. 3, do godz. 11-tej i od 14—16-tej. 7315

**„Garrard"** patefon elektr. zmieniacz dużych i małych płyt w luksusowej szafie, oraz „Underwood" maszynę walizkową, do pisania (polsko-niemiecka), sprzedam. Kraków, św. Stanisława 4/7.

**Maszynę** do szycia, piękną, krytą, w pierwszorzędnym stanie okazyjnie sprzedam. Kraków, św. Stanisława 4, m. 7.

**Fortepian** krótki, pełnopancerny, krzyżowy „Steichamer", w pierwszorzędnym stanie tanio sprzedam, oraz ubranie wizytowe. Kraków, św. Stanisława 4, m. 7. 7329

**Łańcuszek** złoty do zegarka i aygnet, okazyjnie sprzedam. Kraków, Starowiślna 43, m. 1. 7373

**Spód** futrzany duży, pod męskie, lub damskie futro, oraz płaszcz dla 13-letniego chłopca sprzedam. Kraków, ul. Michałowskiego 2, m. 7. 7343

**Fortepiany**, pianina — sprzedaż, kupno, zamiana. — Skład Fortepianów Heleny Smolarskiej, Kraków, Sławkowska 4.

**Wózek** autko, łożyska kulkowe, luksus, oraz autko zwyczajne, sprzedam. Kraków, Krawoderska 15, m. 10. 7389

**Wózek** autko, łożyska kulkowe, luksusowy, piękny fason, sprzedam. Kraków, Zielona 6, m. 4. 7390

**Obrazy** najlepszych artystów polskich, Wawrzecki, Kraków, Wiślna 9. Sprzedaż, ocena kupno. 7406

**Kołdry** piękne i poduszki, małe, dekoracyjne, kolor złoty, freis, sprzedam. Kraków, Zielona 25, m. 1. 7407

**Futro** męskie, jesionkę, lisa średniego, kilimy, patefon elektr., piękną torebkę damską, plecaki, porcelanę, kryształy, obrus na 12 osób płaszcze damskie i męskie nieprzemakalne, okazyjnie sprzedamy: Kraków, Stradom 19. „Kupno-Sprzedaż". 7408

**Zegarki**: „Omega", Tissot, Longines, Marvin, Cyma, kolczyki, maszynę do pisania, okazyjnie sprzeda: Kraków, Stradom 19, „Kupno-Sprzedaż". 7414

**Ubranie** ciemno-popiel., męskie, kurtka skórzana, pierwszorzędna, buciki męskie 42—43, futerko dla młodej pani (Ocelloty), sprzeda: Kraków, pl. Groble 20, m. 6. 7433

**Pianino** „Stingla", tanio sprzeda: Kraków, Starowiślna 12, m. 22. 7434

## Różne

**Gepner Stanisław** poszukuje żony Natalji z córkami Haliną i Basią, powiadomić: majątek Ossa, poczta i stacja wąskotorowa Rawa Mazowiecka. Stanisław Roszkowski. 747k

**Eugenja Rybak** poszukuje rodziny Aleksander Rybak, Warszawa-Praga, ul. Michałowska 3 oraz **Tadeusza Opęczyńskiego** z rodziną, Warszawa, 6-go Sierpnia 58. Ktokolwiek wiedziałby o ich losie błagam o informacje — Kraków-Płaszów Krakauerstr. 11, K. A. W., Aufraumungszug II. Eugenja Rybak.

**Warszawiacy!** Ktokolwiek wie coś o rodzinie Edwarda Kanne, Koszykowa 32, Weyers Wacław z rodziną, Słupecka 8-9, proszony jest o podanie wiadomości. Kraków, Chocimska 12, J. Weyers.

Prosi bardzo o wiadomość o Pani **Bronisławie Sawickiej** z córkami z Warszawy. Zofja Fijnś, Kraków, Retoryka 13.

**Krewnych**, przyjaciół, koleżanki, kolegów znajomych z Warszawy proszą o wiadomość Zdzisław, Helena, Ewa Heise, Kraków, Sebastiana 16. 7391

**Warszawiacy!** Kto wie o losie rodziny Zofji Herfurtowej, Łęczycka 4: Jadwigi Woźniakowej, Filtrowa 61, Antoniego Herfurta, Szczęśliwicka; Zofji Fitzke i Haliny Kurowskiej, Jerozolimska 9, prosimy wiadomość Zdzisław i Helena Heise, Kraków, Sebastjana 16. 7392

**Warszawiacy!** Kto wie o losie rodziny doktora Antoniego Nowińskiego, Elektoralna 11; sędziego Wiktora Nowińskiego, Żoliborz, Sierpecka 6; Longina Kołaczkowskiego, Pańska 98; Mieczysława Eislera, Bielany, Żuga 32; Jerzego Wilimka, Poznańska 21, prosimy wiadomość Helena i Zdzisław Heise Kraków, św. Sebastiana 16. 7393

**Eugenjusza** Wojnar-Wojnarowskiego baletmistrza z żoną Ireną, córeczką Barbara oraz Eugenję i Janinę Słupczyńską, zamieszkałych w Warszawie, Saska-Kępa poszukuje rodzina Marja Wojnarowska. Łaskawe zgłoszenia: Kraków, Szewska 25, m. 5. 7398

**Peszukuje się** wiadomości o Janinie Wojnarowiczowej z Warszawy. Łaskawe wiadomości proszę kierować: Tadeusz Łuczycki, Niechcice, post Gorzkowice bei Petrikau. 7457

**Kunce Władysław**, kierownik huty szkła w Jabłonnie-Legjonowie, z żoną Marją i córeczką Hanią, zamieszkali w Warszawie, Saska Kępa, ul. Rzeszowska 6, poszukiwani są przez brata. Kto mógłby udzielić jakiejkolwiek wiadomości o nich proszony jest gorąco o zgłoszenie za sowitym wynagrodzeniem: Jerzy Kunce, Kraków, ul. Szlak 39, m. 14.

**Ktoby** wiedział o miejscu pobytu Inż. Marjana Kubali z rodziną, zam. Warszawa, Szpitalna 5, m. 19 i Bolesława Matousza z rodziną, zam. Warszawa, ul. Promenada 5, proszony jest o podanie wiadomości: Stankiewicz, Kraków, ul. Garbarska 6, m. 5. 7441

**Warszawiacy!** Ktoby wiedział o losie Władysława Matuszewskiego, lub jego żony Janiny, zam. w Warszawie, ul. Ogrodowa 5o, proszony jest o uprzejme zawiadomienie Kazimierza Matuszewskiego, Kraków Nowe Rakowice, ul. Podmiejska 43. 7454

**Gernicki Jerzy** z Warszawy, poszukuje rodziny Górnickich: Hildegardy, Wacława, Tadeusza, zam. Warszawa, Olejna 5. Martensów: Jadwigi, Heleny, Wacława, zam. Al. Jerozolimskie 26. Wilczyńskich: Heleny, Barbary, Edwarda, zam. Warszawa, Śniadeckich 21. Wiadomości kierować: Górnicki J., Częstochowa, Piłsudskiego 21 u p. Błotnickich. 7455

**Wesołowski Bronisław** i Tamara z Gaikiewiczów, Warszawa, Żoliborz, Krasińskiego 29. Gołaszewski Władysław i Irena z Wesołowskich, zam. Henryków k/Jabłonny, lub od końca lipca Warszawa Żoliborz, Krasińskiego 29. **Anna** i Stanisław Rosołowscy, Warszawa, ul. Wilcza 52, proszeni są przez Wesołowskich, Zakopane, Harenda, W. Harendziarka o danie znaku życia, lub o przyjazd pod powyższym adresem. Uprasza się również wszystkie osoby, któreby mogły udzielić informacji, lub wskazówek, dotyczących losu wyżej wymienionych o podanie ich listownie pod tymże adresem. 7456

**Uwaga**: Ktoby wiedział o miejscu pobytu Zdzisławy Garbarczyk z Warszawy, proszony jest natychmiast zawiadomić: Podrazik, Kraków, Starowiślna 53, m. 20.

**Ktoby** wiedział o losie i teraźniejszem miejscu zamieszkania Wandy z Pieczonków Górskiej, jej męża Jana (lekarz) i synka Jacusia, zamieszkałych Warka, Polna 23, proszony łaskawie zgłosić: E. Pieczonka, Kraków, Emaus 27.

**Uchodźcy z Warszawy!** Kto wie coś o Stanisławie Jelonek z Anną i Warszawy, proszony jest o podanie wiadomości: Jelonek Stefan, Chabówka, Zakopiańska 5. 7482

**Halina Kozłowiczewa** z dziećmi, zamieszkała Warszawa-Praga, Zerańska 4. Ktokolwiek wiedziałby o ich losie, proszony bardzo o wiadomość. Sciborowscy, Kraków-Podgórze, Dekerta 10.

**Poszukuję** miejsca pobytu rodziny Kotowskich, zam. Warszawa, Spiska 2, róg Grójeckiej. Proszę znajomych o wiadomość: Sciborowska Zofia, Kraków-Podgórze, Dekerta 10. 7484

**Wójcika Franciszka** wraz z rodziną, byłego gracza Legji Warszawskiej, zam. w Warszawie, ul. Koszykowa 67, poszukuje rodzina Kraków, Filarecka 3, Wójcik Stanisław. 7488

**Warszawiacy!** Proszę o wiadomość o Wilczek Marji, zam. ostatnio w Warszawie, ul. Wspólna 75, m. 26, pod adresem: Inż. Jan Krug, Kraków, ul. Dietla 74, m. 2. 7492

**Poszukiwani**: Edward, Eugeniusz Kutycz, Michał, Ludwika Tendej wraz z dziećmi Ewą i Bogusławem, Irena Duniczewa, z Rzeszowa i Łańcuta. Wiadomość: Kraków, Retoryka 26, m. 20, P. Wes. 7501

**Proszę** wszystkich, którzy mogą udzielić wiadomości o rodzinie Dazwańskich, zam. Warszawa, Żoliborz, ul. Hankego 13 o podanie ich pod adresem: S. Uhma, Kraków, ul. Wrzesińska 10, dla Chwaliboga. 7512

**Józefę Chełewicką** z córkami, zam. Warszawa, Puławska 130, poszukuje Kosibowiczowa, Kraków, Rzeszowska 6/12.

**Kosibowicz Marja**, poszukuje Ewy, Elżbiety i Stanisława Małachowskich-Łempickich, zam. Warszawa, Piusa XI. 3. — Kraków, Rzeszowska 6, m. 12.

**Michalinę Liwską**, zam. Warszawa, ul. Czerniakowska 126, poszukuje Kosibowiczowa, Kraków, Rzeszowska 6, m. 12.

**Księdza rektora dr. Kosibowicza Edwarda T. J.**, zam. Warszawa, Rakowiecka 61, poszukuje Kosibowicz Marja, w Krakowie, Rzeszowska 6, m. 12. 7518

**Zofji Ostrowskiej**, z Langiewicza 3, poszukuje matka Scibor Rylska i prosi o jakąkolwiek wiadomość. Zakopane, „Złote Serce", Bogówka. 7522

**Ewakuowany** z Wołynia, pow. Chorochów, Kowalczyk Jan, poszukuje swej żony Wiktorji z dziećmi. Kraków, Feldbauleitung 18, F-ma Kurt Hein. 7524

**Baumgartowa Ewa i Walerian** z Warszawy, poszukują rodziny i przyjaciół. Adres: Baumgartowie, Częstochowa, ul. Targowa 13, m. 14. 7537

**Ktoby** wiedział o losie i miejscu pobytu Władysława Bukowieckiego i Anieli Kotkiewicz, zam. w Warszawie, Bielany, ul. Fontanny 32, m. 2, proszony jest o wiadomość: Jędrzejów, Główna 58. — Kołaczkowscy. 7530

**Przybyłowska i Zarzecki**, dopytują się o swych krewnych z Warszawy. Zgłoszenia adresować: Kraków, Różana 4.

**Poszukuje się**: Ks. Władysława Baumgarta, Ks. Mendzikowskiego — Pallotyni, Alfy Bromirskiej, Wandy Iglerowej, Stefanji Józefowiczowej, Kazimierza Jędrzejkowskiego, Zdzisława Hoffmanna z żoną, Janusza i Zofji Kapczyńskich, Bernarda Kaczmarka, Pana Karola Stanisława Kowalskiego z żoną, Mec. Kazimierza Radzikowskiego z rodziną, Mec. Alfonsa Radzikowskiego z rodziną, Mec. Ludwika i Kazimiery Smoczyków z dziećmi, Hanki Wańską, wszystkich z Warszawy. Łaskawe zgłoszenia: Częstochowa, ul. Targowa 13, m. 14. Ewa i Walerjan Baumgartowie.

**Poszukiwani są**: Zatorski Tadeusz z żoną Henryką i Antoni Kolanc, zam. Warszawa, Saska Kępa, Czeska 17, Danuta Halina Babiarz, zam. Warszawa, Żoliborz, ul. Góreckiego 6, u pp. Januszewskich, Jan Stanisław Stantejski, zam. Warszawa, Królewska 29a. Ktoby wiedział o miejscu ich pobytu, proszony jest o podanie wiadomości: A. Babiarz, Kraków, Krupnicza 14, m. 10. 7559

**Halinę Galicką** z Warszawy Grzybowska 36, m. 5, poszukuje Franek. Zgłoszenia: Jadwiga Drzymuchowska, Kraków, Limanowskiego 29, m. 6. 7276

**Warszawiacy!** Ktokolwiek wie coś o losie Lili Senowskiej, zamieszkałej Warszawa, ul. Solec 51, m. 61, proszony jest dać znać listownie z podaniem swego adresu do Senowskiej Marji, Kraków, Łobzowska 27, m. 6. 7279

**Poszukuję brata Ludwika Markewskiego** zam. w Warszawie, ul. Joteyki 10, oraz siostrzeńca Bogusława Smotki, zam. na Pradze ul. Ząbkowska 39, m. 20. Ktokolwiek wiedział o nich, proszony jest dać znać pod adresem: Aniela Kalczyńska, Kraków, Botaniczna 8, m. 3

**Uprzejmie** proszę o podanie wiadomości o losie rodziny Jana Janusa, zam. Warszawa, Okęcie, Kolonja Rahowiec, dom Mazurkiewicza; Joanny Jakubek, Warszawa, Noakowskiego 12/49, u pp. mecenasostwa Huczków. Marta Jokubek, Zawoja II. przez Kraków, albo p. Marja Woźniakowska, Kraków, Plac Kossaka 4.

**PP. Demańska Helena i Siezieniewska** Irena są proszone zgłosić się osobiście lub pisemnie. Kraków, Aleje Słowackiego 94/3. Inż. Herrmann. Sprawa ważna.

**Poszukuję** siostry Zaborskiej Cecylji, ostatnio zam. Warszawa, Wspólna 75/26, I p. Czerniewskiej Niny, zam. Warszawa, Mokotowska 33/15. Kaczor Łucja, Kraków, Górka Narodowa, Polna 146.

**Ktoby** wiedział o miejscu pobytu Marji Czartoryskiej z synkiem Bolesławem, zamieszkałych ostatnio Warszawa-Praga, ul. Radzymińska ., m. 31, proszony jest o podanie wiadomości: Kraków, Obopólna 5/B. Czartoryska. 7591

**Zagórską** Janinę z rodziną, zamieszkałą obecnie w Piasecznie (z/Warszawy), Rejtana 12, prosi o wiadomość Ina Barańsk, Kraków, Obopólna 5/B. 7592

**Uprzejmie** proszę o podanie wiadomości o losie rodziny Podemskich, zam. w Warszawie, przy ul. Żórawiej 18, m. 22. Rozwadowscy, Zawoja II. przez Kraków, „Podhale", albo p. Marja Woźniakowska, Kraków, Obopólna 5/B. 7592

**Uprzejmie** proszę o podanie wiadomości o losie: 1) Teresy Sadowskiej, zam. w Warszawie, ul. Tamka 5, m. 7; 2) Jana i Michała Dziembowskich, Internat R. G. O., Warszawa, Czarnieckiego, Żoliborz; 3) Ireny Dziembowskiej, kierowniczki Internatu R. G. O. Warszawa, Pańska. L. Dziembowska, Zawoja II. przez Kraków, albo Kraków, Plac Kossaka 4, p. Marja Woźniakowska. 7595

**Warszawiacy!** Kto mógłby coś powiedzieć o losie Aleksandra Niezabitowskiego i Stanisława Janowca, zam. ostatnio w Warszawie, Czerzota 4, oraz Marji Mysiak, zamieszkałej w Krakowie, Sebastjana 27, a która 28 sierpnia br. wyjechała do Warszawy, proszony jest bardzo o wiadomość. Niezabitowski Roman, Kraków, Krasickiego 8, m. 11, lub Janowcowa Helena, Rabka-Zaryte, willa „Słońce". 7604

**Warszawiacy!** Ktokolwiek wie coś o Bogdanie Napierańskim z żoną i córką, zam. w Warszawie, Mazowiecka 11 i Marji Mielżyńskiej, proszony jest o podanie wiadomości: Mielżyński, Textilhandelsgesellschaft, Kraków, ul. Mikołajska 6. 7619

**Warszawiacy!** Ktoby wiedział o miejscu pobytu Adama Zofji i Janusza Gawłowskich, zam. Warszawa, Grójecka 34, proszony jest o zgłoszenie pod adresem: Kraków, Długa 4, Firma Działoń — Gadomska. 7621

**Ktoby** wiedział o pobycie P. Hanki Wiczyńskiej z Warszawy, ul. Pankiewicza 1, Bank Rolny. Wiadomość proszę kierować: Kazimierz Tyrański, Kraków, Limanowskiego 31. 7626

**Jadwiga Samelykowa w Rzeszowie!** Listy leżą w Krakowie, Gatkowska, ul. Mogilska 11, Carol. 715k

**Uwaga** Warszawiacy! **Ruth i** Juljusz Stroynowscy, poszukują matki i siostry Alicji, ostatnio zam. w Warszawie, ul. Sienkiewicza 4. Wiadomość proszę przesłać pod adres: Stroynowski, Kraków, ul. Stradom 27, m. 2. 6732

**Murzynowska** Wanda, Złota Pińczowska, koło Pińczowa, prosi o wiadomość rodziców, Platerów, ostatnio znajdujących się w okolicy Nowego Sącza. Jesteśmy zdrowi.

**Schmidt Kazimiera** z matką i dziećmi, ostatnio zamieszkała w Warszawie, Saska Kępa, Poselska 25, proszona jest o przyjazd do Krakowa. Za ułatwienie, koszty transportu, lub przejazdu tych osób sowicie wynagrodzę. Zgłoszenia osobiste, lub pisemne proszę kierować: Kraków, Smolki 18, m. 5. Milczarek.

**Hancyk** Zofia, Prokocim ad Kraków, Dąbrowskiego 2, poszukuje Turowskich Leona i Leokadję z dzieckiem Małgosią z Warszawy.

**Wandy** Pelc poszukuje mąż Pelc Władysław, Częstochowa, Ostring 3, Fryzjer.

**Znajomych** upraszam o podanie obecnego adresu Jana Matuli, zamieszkałego ostatnio Warszawa, Ogrodowa 53 III p. Łaskawe zgłoszenia proszę skierować: A. Matula, Kraków, Staszica 4, m. 1.

**Barbarę** Bittnerówną z rodziną, Warszawa, Grójecka, poszukuje rodzina. Łaskawe zgłoszenia: Kraków, Mikołajska 20, m. 8. Bartlowa. 6957

**Warszawiacy!** Ktokolwiek wiedziałby coś o rodzinach: Kintzel — zam. w W-wie, Stalowa 16a; Balwierz — Prądzyńskiego 31, Elektoralna 32; Kwasowskich — Rejtana 3; Wójcickich — Żytnia 22; Zalewskich — Rejtana 17; Rusiniaka — Śniadeckich 13; Wiodyce — Barcicka 22; Sewerynie Niklewiczu — Bielany, proszony jest o wiadomość: Kraków-Podgórze, Krasickiego 6, m. 13 — J. Śmiałek. 7037

**Nina Waszczuk**, zam. w Warszawie, ul. Chłodna 39, lub ktokolwiek ktoby miał o niej wiadomość, proszony jest przesłać pod adresem Franciszek Ginner, Wiedeń 14/89, Dreyhausenstrasse 10/23.

**Hein Leszczeyszyn**, zam. we Lwowie, ul. Lwia 17/II proszona jest o podanie swego adresu do: Wątroba Stanisław, Neumarkt/D. stacja kolej. 7162

**Poszukuję** matki Janiny Darowskiej, lat 50, z Warszawy, ostatnio zam. Wilcza 2. Ktokolwiek wiedziałby o jej miejscu pobytu, proszę łaskawie zawiadomić: Kraków, ul. Bracka 1, m. 2. J. Darowska. 7180

**Warszawiacy!** Kto wie o przebywaniu rodzin: M. Zieliński, Żórawia 24, m. 19, J. Metelski, Żórawia 24, m. 19, A. Radtke, Marszałkowska 125, jest proszony o zgłoszenie się do firmy Ostfrucht 8 Olko — Hala Targowa. Florian Zieliński. 7226

**Ktoby** wiedział o losie osób podanych: Jan, Kazimiera i Grażyna Owczarek, zamieszkałych ostatnio w Chełmie Lub. i o Halinie Królikowskiej, zam. ostatnio w Milanówku, p. Warszawa, proszony jest o wiadomość: Wiendlocha, Kraków, ul. Kujawska 24, parter, na prawo. 7231

**Warszawianie!** Kto wie coś o losie Janiny Czajkowskiej, proszony jest gorąco o wiadomości za wynagrodzeniem, kierować adres: Zdzisław Brandys, Kraków, ul. P. Popiela 5, m. 3. 7236

**Warszawianie.** Ktoby wiedział o losie i miejscu pobytu Leokadji Geritz, Alfreda i Bolesława Geritzów, zamieszkałych w Warszawie, ul. Czackiego 9, m. 3, proszony jest o łaskawą wiadomość: Geritz, Kraków, Krowoderska 38. 7248

**P. Feksa Alfreda** jest proszona o zgłoszenie się pod adresem: Dr. Turek, Kraków, Siemiradzkiego 9, celem odebrania listu. 7239

**Ksenię Heredrlcz-Kech**, ostatnio zamieszkała Warszawa, Widok 11, poszukuje mąż. Wszelkie, łaskawe wiadomości prosi pod adresem: Dr. Turek, Kraków, Siemiradzkiego 9, II. 7240

**Warszawiacy!** Kto wie cokolwiek o Jerzym i Helenie Guzowskich, zamieszkałych Warszawa-Żoliborz, Krechowiecka 5, m. 22, proszony jest o udzielenie wiadomości pod adresem: Barbara Szaflarska, Kraków, Benedykta 7, m. 1.

**Warszawiacy!** Kto mógłby udzielić jakiejkolwiek wiadomości o Zofji Musiałowskiej i Heni Jabłońskiej, zam. Warszawa, Złota 58, proszę uprzejmie o łaskawe doniesienie pod adresem: Władysława Musiałowska, Tarnów, Krótka 4.

**Kto** wiedziałby cokolwiek o pp. Zofji Ostrowskiej z Warszawy, ul. Langiewicza 3 i Zofji Stypułkowskiej, ul. Puławska 91, proszony jest bardzo o zawiadomienie rodziny, Zakopane, Białe, Gajewicz. 7308

**Ktoby** wiedział o losie Inżyniera Stanisława, Dr. Wandy i Danusi Paszkowskich, zam. w Warszawie, ul. Grójecka 9, proszony jest o wiadomość pod adresem: Biedrońscy, Kraków, ul. Burszczowa 4, m. 7.

**Resadową** Zofję, Rutterową Helenę Rutterówną Jadwigę, Glińską Halinę, zamieszkałe w Warszawie, Mokotów, ul. J. Fałata 6, m. 28, oraz Inż. Leona Ruttera z żoną, zam. w Warszawie, ul. Leszno 41, m. 11, poszukuje rodzina. Ktokolwiek wiedziałby coś o losie wyżej wymienionych osób proszony jest gorąco o łaskawe podanie wiadomości pod adresem: Skierowa Kazimiera, Kraków, ul. Lwowska 5, m. 6. 7560

**Hanna Kaubown**, poszukuje matki swej Heleny Grochowskiej, 53 l. i syna Krzysztofa Kauby, 3 l. z Warszawy, ul. Naruszewicza 74. Ktoby wiedział o miejscu ich pobytu, proszony jest gorąco donieść: Kraków, ul. Lubicz 7, Cisternasti Apteka, Mgr. W. Radwańskiego. 7300

**Łysakowskiego Kazimierza** i Szelową Władysławę z córeczką, zamieszkałych ostatnio Warszawa, Saska Kępa, Walecznych 46, poszukuję. Za udzielenie wiadomości o poszukiwanych, zwrócę wszelkie koszta i ewentl. udzielę pomocy. Firma Junker u. Ruh, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 39. 7302

**Maciak** Maria Helena (Dzidka), zam. w Warszawie, na „Powiślu", Tamka 34, m. 7, oraz matka jej Marjanna i siostra Bronisława, zamieszkała przy Alejach Jerozolimskich 103, m. 54, są poszukiwane. Za wskazanie miejsca pobytu albo ułatwienie przyjazdu do Krakowa sowicie wynagrodzę. Inż. Gruszczyński, Kraków, ul. Poselska 24, m. 5. 7318

**Ktokolwiek** wiedziałby o miejscu pobytu Ireny Urbańczykowej, żony lekarza Warszawa-Mokotów, Odolańska 9, m. 1 jest proszony o podanie wiadomości pod adresem: Trojanowska, Miechów, Rynek 17. 7323

Błagam **Radziu Zielińskich** o znak życia. Duzowa, Zakopane-Bystre. 7340

**Mally Wacław, Lange Łucja**, informacje u portjera Kliniki Chirurgicznej, Kraków, Kopernika 21 i w R. G. O. ul. Karmelicka 41. Poszukuje matka, mieszka Kanna, koło Bolesławia, pod Tarnowem z rodziną. Wszyscy zdrowi.

O jakiekolwiek wiadomości o **Janusza Obidowiczu**, art. dram., zam. ostatnio w Warszawie, ul. Srebrna 2, prosi żona Czesława Obidowicz, Kraków, Paulińska 20, m. 18. 7354

**Jerzy Rand**, prosi rodzinę i znajomych o wiadomości. Inowłódź n/Pilicą przez Tomaszów Mazowiecki. 7358

Poszukuję matki mojej **Wandy Mechlińskiej**, ostatnio zam. w Warszawie, ul. Długa 17, m. 9. Za wiadomość wynagrodzę. Janina Gumińska, majątek Jedlno, poczta Ładzice, pow. Radomsko.

**Nawrucka** Kazimiera proszona jest o odebranie wyprawki dla dziecka od siostry Geigerowej u Żmudowej Zofji, Kraków, Kościuszki 67, parter, za okazaniem listu od siostry. 7367

**Zamki** błyskawiczne, peleryny gumowe, getry, przyjmuje do naprawy Zakład Szewski. Kraków, Szpitalna 20/22. 7237

**Ordynację** dobrze zaprowadzoną, niewykorzystaną, w godzinach popołudniowych, lekarzowi, chętnie z Warszawy, odstąpię. Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 7198".

**Peleryny**, płaszcze gumowe, podklejam, naprawiam. Szyję peleryny i płaszcze z powierzonego materjału. Kraków, ul. św. Sebastjana 4, m. 2, parter. 7144

**Kawę** ziarnistą przyjmuję do palenia. Stanisław Wachel, Kraków, Długa 53.

**Obrazy** stare, zniszczone, bez podpisu, malarstwo zagraniczne, polskie, przynieść do fachowej, bezpłatnej oceny: Kraków, Łobzowska 6. Salon obrazów.

**Ostrzega się** przed nabyciem skradzionej maszyny marki „Urania", Model 0862. Nr. 256038 z długim wałkiem. Własność wojskowa. Wiadomość prosimy kierować: F-a E. Wachs & Co, Kraków, Starowiślna 78. 6926

**Kostiumy**, płaszcze wykonuje solidnie firma Gniadek Kraków, Krakowska 35.

**Fotokopje** dokumentów, wykonuje natychmiast Dom Fotografji, Bielec, Kraków, Karmelicka 50. 6887

**Zbłąkany** irlandzki setter, do odebrania. Zgł. do Hodowli psów „Sokół", Kraków, Traugutta 20, m. 1. 6827

**Opony** rowerowe, wulkanizuje Kraków, Wolnica 13, m. 15. 6766

**Kapelusze** męskie czyści, fasonuje, oraz czapki sportowe, uniformowe, wykonuje szybko. Pracownia kapeluszy męskich, oraz Wytwórnia czapek, Jan Kurzydło Jun., Kraków, Pl. Groble 6 (róg Tarłowskiej). 6701

**Peleryny** i płaszcze gumowe, naprawiam szybko i solidnie. Kraków, ul. św. Sebastjana 33, m. 8. 6658

**Oprawa** obrazów, portretów i luster, składanie ram. Kraków-Podgórze, ul. Kalwaryjska 51, lokal frontowy. 6756

**Chłopczyka** niemowlę wezmę za własne, otoczę opieką, dobrobytem. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 7353".

**Lekarzowi** odstąpię gabinet lekarski w Krakowie. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 7368".

**Zginął** młody pies, foxterier w Rynku Podgórskim, dnia 16. IX. 1944, godz. 11. Pies miał obrożę nabijaną gwoździami mosiężnymi i rzemienną smycz. Znalazcę prosi się o odprowadzenie za b. wysokiem wynagrodzeniem. Pies jest dla nas b. cenny ze względu na wielkie przywiązanie do małego dziecka. Kraków-Podgórze, ul. Bednarska 11, m. 18.

**Pluskwy**, oraz wszelkie robactwo wraz z zarodkami, tępi radykalnie gaz „BF", oraz odszczurzanie przeprowadza dezynfekcja „Azot" — Kraków, Dietla 19/7, tel. 183-31. Tarnów, Wałowa 3.

**Wzywa się** wszystkich posiadaczy skrzyń i butelek pobranych na zastaw w Pow. Spółdzielni Rolniczo-Handlowej w Jędrzejowie do natychmiastowego zwrotu tychże. Zaznaczamy, że Spółdzielnia musi zwrócić do Monopolu wszelkie zaległe opakowania, gdyż inaczej nie otrzyma wódki, a tem samem nie otrzymają jej również wszyscy posiadacze punktów premjowych. Powiatowa Spółdzielnia Rolniczo-Handl., Jędrzejów.

**Pluskwy** z zarodkami tępi „Gazochemia", Kraków, Pijarska 19. 7355

**Odpluskwianie**, dezynfekcje mieszkań, budynków, „Gazochemja", Kraków, Pijarska 19. 7396

**Modelki** do pozowania poszukuje malarz. Zgłoszenia: Skrytka pocztowa 419.

**Wilczur** zgubił się 17 b. m. w okolicy Podgórz-Dębniki, o maści czarno-brązowej, zowie się „Karo". Za doprowadzenie wynagrodzenie. Dębniki, Barska 99, m. 6. 7556

**Ostrowiec Kielecki**. Szpital Ubezpieczalni Społecznej, albo P. C. K. Zamówione lekarstwa wykonane. Wysłać sanitorkę albo urzędowe auto po odbiór do Krakowa. Dr. Fitzner, Kraków, Pędzichów 4, m. 5. 7561

**Zaginął** duży młody) biały pies owczarek, wabi się „Szarotka". Uczciwego znalazcę proszę zwrócić za wysokiem wynagrodzeniem: Kraków, św. Gertrudy 14, m. 19. 7572

**Wysoką** nagrodę dam temu, kto przyprowadzi mi mego psa, zbiegłego dnia 18. 9. 1944 w okolicy Kopca Kościuszki. Biały pinczer (Malteser), wabi się „Jimmy". Zgł.: Kraków, Sobieskiego-Boczna 16a, m. 6. 7528

**Wydawnictwo „Goniec Krakowski", Kraków, Wielopole 1. — Telefon 22081.**